

**PANELE**  
ŚCIENNE • PODŁOGOWE • KARNISZE**DRZWI**  
WEWNĘTRZNE**SKŁAD FABRYCZNY**

WARSZAWA ul. RADZYMIŃSKA 116

tel. 022 678-19-29, 022 678-29-34

Sulejówek ul. Dworcowa 86 tel. 022 783-31-98

Wesoła-Zielona ul. Wspólna 36 tel. 022 773-56-48

www.panele-polska.pl

Zapraszamy codziennie 9-18, sobota 9-14

www.osiedleosuchowska.pl

Kameralne osiedle w zabudowie szeregowej

Metraż segmentu ok. 130 m<sup>2</sup>

Pomoc w uzyskaniu kredytu hipotecznego

Biuro sprzedaży: Warszawa, ul. Mehoffera 53  
tel. 022 614 48 55, 022 614 48 53, 0602 619 939

## Przed Dniem Wszystkich Świętych

1 listopada, jak co roku, pójdziemy odwiedzić groby naszych bliskich. Przyniesiemy kwiaty, zapalimy znicze, odmówimy modlitwę. Będziemy wspominać tych, którzy odeszli. Odwiedzanie grobów jest zwyczajem znanym niemal wszystkim ludom, przekazywanym z pokolenia na pokolenie. Chrześcijanie podjęli tę tradycję i nadali jej wymiar religijny. Od jak dawna trwa ta chrześcijańska tradycja? Czy wszędzie cmentarze są tak tłumnie odwiedzane jak w Polsce?

O genezie Dnia Wszystkich Świętych, o Zaduszkach i różnicach pomiędzy tymi dwoma świętami, o pogańskich „Dziadach” a także o obchodach Halloween rozmawiamy z ks. Pawłem Mazurkiewiczem z kościoła Najświętszej Marii Panny Matki Pięknego Miłości przy ul. Myśluborskiej na Tarchominie.

- Od kiedy obchodzimy uroczystość Wszystkich Świętych; jakie były przyczyny i okoliczności jej ustanowienia?

- Uroczystość Wszystkich Świętych wywodzi się z czci oddawanej męczennikom,

którzy oddali życie za Chrystusa, a których nie wspomina się ani w kalendarzach liturgicznych, ani w kanonie Mszy Św. Genezy tego święta należy szukać w III wieku, kiedy to rozpowszechnił się zwyczaj przenoszenia relikwii świętych, czyli szczątków ich ciał lub rzeczy, które do nich należały, w inne miejsca. Chciano w ten sposób zaznaczyć, że święci są własnością całego Kościoła.

Od IV wieku datuje się także kult tzw. wyznawców, czyli tych świętych, którzy co prawda nie ponieśli męczeństwa, ale całym życiem zaświadczyli o swej świętości. Uroczystość im poświęconą obchodzono w Kościele w Antiochii już w IV w. w pierwszą niedzielę po Zielonych Świątkach.

W maju 608 r. papież Bonifacy IV przejął starą pogańską świątynię ku czci wszystkich bóstw – Panteon i poświęcił ją Matce Bożej i Świętym Męczennikom. W VIII w. tytuł ten rozszerzono i dedykowano ją Matce Bożej, Męczennikom i Wszystkim Sprawiedliwym.

dokończenie na str. 12

## Zbadaj słuch

Wszystkie osoby mające trudności ze słyszeniem mogą bezpłatnie zbadac słuch i zasięgnąć fachowej porady audioprotytyka w gabinecie firmy Fonikon, który mieści się w przychodni Wojewódzkiego Szpitala Bródnowskiego przy ulicy Kondratowicza 8 (gabinet nr 139, tel. 022 326 56 20).

Fonikon jest laureatem wyróżnienia Firma Godna Zaufania 2005. Proponuje szeroki wybór nowoczesnych aparatów słuchowych i akcesoriów firmy Oticon, która od ponad 100 lat służy pomocą osobom słabosłyszącym. Zapraszamy!

Z tym ogłoszeniem badanie słuchu gratis i 5% rabatu na aparat słuchowy!

(egu)

## Dwa testamenty Prawnik pomaga lokatorom

Lokatorzy z Tykocińskiej 30 i 40 spotykają się regularnie, by omawiać postępy lub ich brak w próbach odzyskania przez prawowitych właścicieli wielomilionowego mienia, w którego posiadanie wszedł Mirosław Krzeszewski, posługując się sfałszowanym testamentem.

Stowarzyszeniu Obrony Mieszkańców Tykocińskiej pomaga prawnik. Wszystkie pisma kierowane do urzędów i instytucji przechodzą przez jego ręce. Lokatorzy

ze stowarzyszenia zaplanowali spotkanie z burmistrzem Targówka, w tych dniach ustalą dogodny dla stron termin. W listopadzie planują wiec – pikietę przed urzędem dzielnicy. – Musimy to zrobić, bowiem władze dzielnicy jakby nie słyszały naszego wołania o sprawiedliwość i najwyraźniej nie zamierzają odzyskać tego, co oddały oszustowi. Dziwimy się – dwa budynki przy Tykocińskiej 30 i 40 warte są mnóstwo pieniędzy – mówią lokatorzy.

Wśród dziennikarzy zaproszonych na pikietę znajdzie się nasza gazeta, która jako pierwsza relacjonowała dla czytelników testamentową aferę. Towarzyszyliśmy oszukany lokatorom na wszystkich rozprawach w sądzie, byliśmy na ich spotkaniach, rozmawialiśmy z oskarżonym i jego żoną. Trudno dziś wyrokować jak i kiedy sprawa się zakończy. Przewidujemy – niestety – że serial będzie trwał.

**KREDYT GOTÓWKOWY od 500 zł do 80000 zł**  
**szybka pożyczka dla każdego bez poręczycieli**  
**duża przyznawalność nie pobieramy opłat również bez bik**  
**specjalna oferta dla emerytów i rencistów do 85 roku życia!!!**  
**Decyzja w 2 minuty, pieniądze tego samego dnia!!!**  
**Warszawa ul. Marymoncka 105 lok. 40 (przy Szpitalu Bielańskim)**  
**(022) 425-01-60**  
**MOŻLIWOŚĆ DOJAZDU DO KLIENTA**

**STOMATOLOGIA, GINEKOLOGIA,  
MEDYCYNA PRACY, NEUROLOGIA,  
EEG, BADANIA LABORATORYJNE**

Zapraszamy również Pacjentów ubezpieczonych w ALLIANZ i w VISION a także posiadających kartę EURO&lt;26.

ul. Białostocka 7, tel. 022 619-81-94

ul. Targowa 2, tel. 022 618-40-50

ul. Potocka 14, tel. 022 833-43-43

Lecznice czynne: pn.-pt. 8.00-20.00, sobota 8.00-13.00

www.demeter.com.pl

Zapraszamy do PORADNI OKULISTYCZNEJ również w ramach NFZ, tel. 022 833-43-43.

## I po lecie

Nieco później niż nakazuje kalendarz, bo 15 października, zakończyło się „Lato Konesera”. Tak nazywa się pilotażowy projekt kulturalno-społeczny, oparty na partnerstwie Miasta i prywatnych inwestorów: spółki BBI Development NFI s.a. oraz Juvenes – właścicieli terenu dawnej Wytwórni Wódek „Koneser”.

Przez 4 miesiące „Koneser” żył kulturą: 72 projekcje filmowe (ok. 7 000 widzów), 15 koncertów (ok. 25 000 widzów), ponad 20 przedstawień tańca współczesnego, kilkanaście przedstawień teatralnych (w tym III Praski Przegląd Teatralny HAJD-PARK), 60 sesji warsztatowych dla dzieci, młodzieży i dorosłych, 7 wystaw, projekt dokończenie na str. 2

**OLEJ  
OPAŁOWY  
Ekoterm Plus  
022 634-47-66  
RABAT  
przed zimą!!!  
PH Pader Sp. z o.o.****CENTRUM DRZWI**

Oferujemy usługi w zakresie:

- produkcji drzwi suwanych i składanych
- sprzedaży profili aluminiowych Sevroll
- cięcia i oklejania płyty

**NOWOŚĆ!!!  
TANIE SZAFY  
DO SAMODZIELNEGO  
MONTAŻU**

szczegóły na stronie www.mapi-im.pl

Zapraszamy w godz. 9 - 17 (sob. 9 - 14)  
Warszawa, ul. Radzywińska 116,  
Tel. 022 679 29 19, 022 678 08 42



**DZIELNICOWY OŚRODEK SPORTU I REKREACJI**  
**prawy brzeg**  
 Dzielnicowy Ośrodek Sportu i Rekreacji  
 ul. Jagiellońska 7  
 tel. (22) 618 81 38, (22) 618 76 98  
 www.dosir.waw.pl

- **piływnia:**
  - basen sportowy (12,5 m x 25 m)
  - basen rekreacyjny (sztuczna rzeka, masaże, kaskada)
  - nauka pływania, aqua aerobik
- **zajęcia dla niepełnosprawnych** (w wodzie)
- **siłownia** (nowoczesne przyrządy)
- **sauny** (parowa i sucha)

**ul. Szanajcy 17/19**  
 tel. (22) 619 11 20  
 (22) 670 20 61

- **hala sportowa** wynajem, imprezy
- **sauna** (katedralna)
- **aerobik**
- **program senior**
- **gimnastyka zdrowotna**
- **gimnastyka geriatryczna**
- **zajęcia sportowe dla dzieci i młodzieży**

**ul. Kawęczyńska 44**  
 • **kompleks boisk w budowie**

- **masaże**
- **bilard i kręgielnia**
- **hala sportowa** wynajem, imprezy

**BEZPŁATNY PARKING**  
 od ul. Wrzesińskiej

# Rodzinna impreza w DOSiR Praga Północ

W niedzielnym „IV Sportowym Weekendzie Rodzinnym”, w hali przy Jagiellońskiej 7 wzięła udział ponad setka uczestników w różnym wieku. Próby sprawnościowe testu na szybkość, skoczność, gibkość, wytrzymałość - siłę mięśni ramion i mięśni brzucha, zmęczyły wielu.

Dużą atrakcją były ergometry wiosłarskie z monitorowaniem. Na monitorze uczestnik mógł tam obserwować swoją pozycję w wyścigu i dołożyć jeszcze większych starań, by wygrać.

Po męczącej rywalizacji był relaks. W punktach medycznych każdy mógł sprawdzić swoje parametry kondycyjne i zdrowotne: pomiary dotle-



nienia krwi, ciśnienia, poziomu cukru i cholesterolu.

Panie szczególnie interesowały się pomiarami tkanki tłuszczowej i wagą ciała.

W pięciu kategoriach najlepszymi okazali się:

- „Najlepsza firma”: Spółdzielnia Produkcyjna „Rzemieślnik”;

- „Stowarzyszenia i Organizacje Pozarządowe”: (1) UKS Pułaski i (2) „Otwarte Drzwi”;

- „Szkoły”: (1) Szkoła Podstawowa Nr 73 oraz Gimnazja Nr 30 (1) i Nr 32 (2);

W kategorii rodzin i uczestników indywidualnych było wiele nagród i wyróżnień.

Zabawa była świetna. Na następną organizatorzy zapraszają za rok.

**A. Białowąs**

## I po lecie

dokończenie ze str. 1 „Złomek” (praskie dzieci zaprojektowały instalacje-rzeźby ze złomu). O projekcie „121 minut”, łączącym dźwięki i obrazy, symbolizującym przekształcanie się przestrzeni i aury „Konesera”, pisaliśmy w 16 numerze NGP.

12 października uroczysty koncert w „Koneserze” upamiętnił 64. rocznicę zakończenia Powstania Warszawskiego. Dla licznej gromady zaproszonych kombatantów chór męski im. Wacława Lachmana Towarzystwa Śpiewaczego „Harfa” i soliści zaprezentowali znane pieśni powstańcze, jak: „Hej, chłopcy”, „Sanitariuszka Małgorzatka”, „Pałacyk Michła”, „Marsz Mokotowa”. Były także etudy

w Powstaniu Warszawskim. Jednym z nich jest Zbigniew Pawlicki, który poprowadził koncert w „Koneserze”.

O wielkim bohaterstwie powstańców mówił wiceprezydent Warszawy Jacek Wojciechowicz: *Choć żyjemy w zupełnie innym świecie, warto młodemu pokoleniu przypomnieć nieprawdopodobne męstwo żołnierzy Powstania Warszawskiego.*

Młodzi byli bohaterami uroczystości, kończącej „Lato Konesera”. Latem, w ramach tego projektu działała Praska Wypożyczalnia Rowerów. Inwestor Wytwórni, Juvenes i BBI Development ufundował 50 rowerów Thörn, które bezpłatnie mogli wypożyczyć odwiedzający „Konesera”. Na

rowym patronatem odbywało się „Lato Konesera” oraz Rafał Szczepański - prezes spółki Juvenes i wiceburmistrz Pragi Północ Artur Buczyński.

*Ciesz się tym, co się dzieje w dzielnicy* - powiedziała Hanna Gronkiewicz-Waltz, przypominając m.in. niedawne otwarcie centrów multimedialnych na Białolecie i na ul. Skoczylasa na Pradze Północ - *Dzięki takim inwestorom Praga będzie rozkwitać.*

Projekt „Lato Konesera” jest efektem porozumienia z 17 października 2007 roku, zawartego między inwestorem, spółkami BBI Development NFI s.a. oraz Juvenes a Miastem Stołecznym Warszawa. Zgodnie z tym porozumieniem, na terenie Wytwórni „Koneser” powstanie centrum kultury i sztuki współczesnej. **K.**



## Szansa dla młodych

**Pomoc młodzieży w zdobyciu zawodu oraz w znalezieniu pracy, dzięki pomocy Unii Europejskiej staje się realne.**

Trudności ze znalezieniem pracy stały się dziś problemem, który w szczególności dotyczy młodzieży. Najlepszym przykładem na to jest sytuacja w jakiej znajduje się zarówno tzw. trudna młodzież bez odpowiedniego wykształcenia jaki i studenci.

Czy dziś młody człowiek ma szansę otrzymać kompleksowe wsparcie i fachową pomoc, która ułatwi mu start w dorosłe życie oraz w jaki sposób może ją otrzymać?

Jednym ze sposobów było wzięcie udziału w realizowanym przez Ochotnicze Hufce Pracy projekcie „Szkolenie-Praktyka- Zatrudnienie- Rozwój”, stwarzającym młodym ludziom możliwość zdobycia wymarzonego zawodu i doskonalenia własnych umiejętności. Wielu uczestników zapisujących się do projektu to młodzież wywodząca się ze środowisk patologicznych. Osoby te mają utrudniony start

zawodowy, a co za tym idzie ich szanse na znalezienie pracy są bardzo ograniczone. Beneficjentom projektu umożliwiono odbycie szkoleń z doradztwa zawodowego, zajęć z prawnikiem czy z zakresu rynku pracy. Najważniejsze jednak w całym projekcie jest to, że młodzież uczestniczy w wybranych przez siebie kursach zawodowych, nauce języka obcego, kursach komputerowych czy też kursach na prawo jazdy. Niewątpliwie interesującym doświadczeniem będzie możliwość odbycia sześciotygodniowego stażu zawodowego w Niemczech, który stanowi ciekawe zakończenie całego projektu.

Na udział w projekcie zdecydowało się blisko 180 beneficjentów z całego województwa mazowieckiego w wieku od 15 do 25 lat. Zakończenie projektu przewidziane jest w lutym 2009 roku.



Fryderyka Chopina i „Warszawianka” Karola Kurpińskiego.

Towarzystwo Śpiewacze „Harfa” założone zostało w 1906 roku. Przed I wojną światową chór dał ponad 100 koncertów; także w czasie okupacji hitlerowskiej odbywały się tajne próby i koncerty w kościołach, ostatni - 3 września 1944 roku w szpitalu polowym. Wielu członków „Harfy” było żołnierzami i brało udział

uroczystym zakończeniu, 15 października, rowery zostały podarowane uzdolnionym dzieciom i młodzieży z praskich szkół: Gimnazjów nr 30, 31, 32, 58; Liceów nr VIII, XX, LXXVI; Zespołów Szkół nr 40, 45, 73 oraz Stowarzyszeń „Serduszko Dla Dzieci” i „Otwarte Drzwi” Upominki i dyplomy wręczali: prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz, pod której hono-

**BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU**  
**APARATY SŁUCHOWE od 1998 r.**

Największy wybór aparatów i baterii  
 Bezterminowa, bezpłatna opieka  
 Naprawa wszystkich aparatów słuchowych  
 Refundacja NFZ i inne dofinansowania

**Praga Północ**  
 ul. Targowa 69/71 sklep nr 10  
 (obok poczty, naprzeciwko Carrefour'a)  
 tel. (022) 670-29-26, 618-83-60

**Bródno**  
 ul. Wyszogrodzka 1  
 (róg Rembielińskiej)  
 tel. (022) 674-66-06, 674-19-02

**db kredyt gotówkowy**

**Zamienimy Twoje stare kredyty na jeden, z niższą ratą**

Stara rata 80 zł w innym banku  
 Stara rata 120 zł za komputer  
 Nowa rata 160 zł  
 Sum 200 zł

Zapytaj też o dodatkową gotówkę!  
 Zapraszamy do Płacówki db kredyt:  
**Warszawa, ul. Targowa 47**  
 tel. (022) 518-43-80

To bank dobrych kredytów.  
 Grupa Deutsche Bank

db kredyt

WFSO db kredytu 8000 zł, na 12 mies., wynosi od 16,95%  
 Deutsche Bank PBC S.A. Centrala, Al. Armii Ludowej 26, 00-009 Warszawa



# Kolejny praski dublet

Na 15 października dwie sesje praskiej rady zwołała jej przewodnicząca Elżbieta Kowalska-Kobus. Jedną z inicjatywy własnej, drugą na wniosek radnych opozycji. Wspólnym motywem obu sesji były sprawy budżetowe. Punkt: podjęcie uchwały Rady Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy w sprawie zaopiniowania wstępnego projektu załącznika Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy do budżetu m.st. Warszawy na 2009 rok, był zarówno w jednym, jak i drugim porządku obrad. Rządząca Pragę koalicja chciała jednocześnie dokonać zmian w składach osobowych Komisji Rady Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy, a radni opozycji przedstawili do dyskusji dwa projekty stanowisk - jedno w sprawie opieki zdrowotnej na Pradze Północ, drugie w sprawie wysokości czynszów na Pradze Północ. Debatę nad budżetem należy ocenić jako miłą i pozbawioną cech sensacji, mimo prób jej uatrakcyjnienia przez radnych jednej i drugiej strony. Radni PiS, a konkretnie przewodniczący klubu Lisiecki próbował w debacie przywo-

ływać stadion Legii, radna PO Kowalska-Kobus, mówiąc o kryzysie w finansach odwoływała się do giełdowego wskaźnika Dow Jonesa. Było nudno oraz pozamerytoryczne. W rezultacie dyskusji, koalicja PO-SLD wspierana dwoma radnymi niezależnymi pozytywnie zaopiniowała wstępny projekt załącznika Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy do budżetu m.st. Warszawy na 2009, domagając się jednocześnie jego zwiększenia o prawie 34 miliony złotych, wskazując inne dodatkowe zadania warte realizacji oprócz tych, które w budżecie się znalazły. Zmiany w komisjach rady przeszły bez echa i rozpoczęła się kolejna sesja obfitująca w bardziej urozmaicone wydarzenia.

Najpierw przybyły na sesję pełniący obowiązki dyrektora Biura Polityki Zdrowotnej Pan Zakrzewski przez ponad go-

dzinę tłumaczył pomysł firmowany przez zastępcę Prezydenta m.st. Warszawy utworzenia przez m.st. Warszawa jednej spółki, która miałaby zarządzać wszystkimi placówkami ochrony zdrowia w Warszawie. Niektórych radnych jednak bardziej interesowało czy Pan Dyrektor jest bardziej P.O. (pełniący obowiązki) czy z PO (Platforma Obywatelska). Kolejni wyrażali obawy o majątek miasta, a inni wskazywali na możliwość wystąpienia kolejnych trudności w dostępie do usług medycznych. Na końcu radni praktycznie bez głosów sprzeciwu, przy kilku wstrzymujących, podjęli stanowisko w sprawie opieki zdrowotnej na Pradze, z którego wynika ich troska o majątek szpitali, dostępność usług oraz ogólne przekonanie, iż chcą, aby było lepiej.

W podobnym duchu zredagowane było kolejne stanowi-

sko w sprawie wysokości stawek czynszów. Tym razem radni PiS przeszarżowali zarzucając władzom miasta brak konsultacji w sprawie, co powodowało gorące polemiki na linii koalicja-opozycja. Coraz bardziej zapętloną sytuację, gdzie opozycja chciała głosować stanowisko, w którym zawarte były oczywiście nieprawdy i nie chciała się z tego wycofać, przerwało dopiero opuszczenie sali obrad przez część radnych koalicji, co w rezultacie rozwiązało problem przewodniczącej rady, która sesję czym prędzej zamknęła.

DCH

## STOMATOLOGIA

### PROMOCJA

- wypełnienia 70-80 zł
  - korony porcelanowe 370 zł
  - zniżki na protezy
  - wybielanie zębów
- ul. Jagiellońska 3**  
**tel. 022 619-99-99**  
**022 818-44-77**  
poniedziałki, środy, piątki 15-19

## www.windykacja-warszawa.pl

Warszawska firma windykacyjna obsługująca wierzytelności firm oraz osób fizycznych. Udokumentowane i zabezpieczone długi kupujemy za gotówkę. Nie pobieramy opłat wstępnych. Pracujemy na terenie całego kraju. Wysoka skuteczność i profesjonalizm!

**022 425 42 23**

**START**

ul. Modlińska 190 (budynek STENDA)

tel. 022 510-36-66

## SKLEP MEBLOWY

przeniesiony z Saskiej Kępy zaprasza klientów do nowej siedziby

- meble stołowe i gabinetowe prod. Piotrkowska Fabryka Mebli
- meble tapicerowane i sypialne - pojedynczo i w kompletach
- meble na zamówienie według rysunku klienta
- biurka, stoły, krzesła, szafki, komódki w różnych kolorach

**JUŻ OTWARTE. ZAPRASZAMY!**

## Dzieci nie będą głodne!

W nr 11 NGP została opublikowana relacja z sesji Rady Dzielnicy Praga Północ, na której omawiano m.in. problem dożywiania dzieci. Wskutek niefortunnej zmiany w ustawie o systemie oświaty z września 2007 r. około 700 uczniów szkół praskich utraciło możliwość korzystania z darmowych posiłków, choć pieniądze na ten cel znajdowały się w budżecie dzielnicy. Zresztą podobny problem wystąpił w całej Polsce, ale został chyba najwcześniej zauważony w naszej dzielnicy. Przed wspomnianą sesją w dniach 14 i 29 maja odbyły się na ten temat posiedzenia Komisji Edukacji Rady Dzielnicy Praga Północ z udziałem zarządu dzielnicy i władz m.st. Warszawy, pedagogów szkolnych oraz dyrektora Ośrodka Pomocy Społecznej. Po burzliwej dyskusji radni uchwalili stanowisko żądające podjęcia pilnych decyzji prawnych

na szczeblu państwa i samorządu w celu naprawy sytuacji.

Z przyjemnością informuję, że sprawa została rozwiązana pomyślnie.

Nowelizacja ustawy o systemie oświaty z dn.25 lipca 2008 r. upoważniła organy prowadzące do przekazania dyrektorom szkół prawa do udzielania zwolnień z opłat za korzystanie przez uczniów z posiłku w stołówce szkolnej. W ślad za nowelizacją ustawy w dn. 11

września 2008 r. zostało wydane zarządzenie Prezydenta m.st. Warszawy w sprawie zaakceptowania warunków korzystania ze stołówek szkolnych. Na podstawie ww. aktów prawnych w br. szkolnym żywnością są wszyscy uczniowie wymagający pomocy. Poza OPS pomoc taką już otrzymało na Pradze 645 uczniów.

Bariery zostały zniesione.

**Anna Jurczyńska**  
Przewodnicząca Komisji Edukacji Rady Dzielnicy Praga Północ

Ośrodek Hospicjum Domowe w Warszawie,  
ul. Tykocińska 27/35, tel. 022 679-67-00;

e-mail: hospicjum@marianie.pol.pl

**zaprasza chętnych na kandydatów na wolontariuszy hospicyjnych, na szkolenie,**

które odbędzie się w siedzibie Ośrodka w dniach 8 - 9.11 oraz 22 - 23.11.2008 r. w soboty 9:00 - 18:00 w niedzielę 9:00 - 16:00.

Prawnik radzi

## Jak ustalić pochodzenie dziecka pozamajątkowego?

Coraz częściej zjawiskiem w dzisiejszych czasach są nieformalne związki partnerskie. Partnerzy nie decydują się na zawarcie związku małżeńskiego, nie rezygnują jednocześnie z posiadania dzieci. W przypadku dzieci, nie pochodzących ze związku małżeńskiego, nie można skorzystać z domniemania, iż ojcem dziecka jest mąż matki.

W jaki sposób można zatem ustalić ojcostwo? W przypadku, gdy partner matki dziecka nie kwestionuje swojego ojcostwa, procedura jest bardzo prosta. Ojciec powinien złożyć dobrowolne oświadczenie woli o uznaniu dziecka. Uznanie dziecka następuje przed kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego lub przed sądem (w Wydziale Rodzinnym i Nieletnich Sądu Rejonowego), a jeżeli rodzice przebywają za granicą, a oboje mają polskie obywatelstwo, można to uczynić przed polskim konsulem. Możliwe jest również uznanie dziecka przed notariuszem, ale tylko w sytuacji, jeśli życiu ojca lub dziecka grozi niebezpieczeństwo. Mężczyzna może uznać ojcostwo dziecka zarówno małoletniego, jaki i pełnoletniego. W pierwszym przypadku, niezbędna jest zgoda matki, a gdy dziecko osiągnęło już pełnoletniość uznanie jest

możliwe po uzyskaniu jego zgody i zgody matki, chyba że matka nie żyje, albo porozumienie się z nią napotyka trudne do przezwyciężenia przeszkody. W przypadku uznania dziecka przez ojca, władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom.

Problem zaczyna się jednak wtedy, gdy partner nie chce dziecka uznać, a ponieważ rodzice nie zawarli związku małżeńskiego, nie można posiłkować się domniemaniem pochodzenia dziecka od męża matki. Co zrobić w takiej sytuacji? Matka dziecka lub samo dziecko już po osiągnięciu pełnoletności, może wnieść pozew o ustalenie ojcostwa. Domniemywa się, iż ojcem jest mężczyzna, który obcował z matką dziecka nie wcześniej niż w 300, a nie później niż w 181 dniu przed urodzeniem się dziecka. W pozwie należy więc przytoczyć wszelkie okoliczności potwierdzające, iż do takiego obcowania, w tym ściśle określonym czasie, doszło. Domniemanie to może zostać obalone lub potwierdzone przez badania

krwi lub DNA. Dowodem w sprawie mogą być również zeznania świadków jak i przesłuchanie stron. Jeżeli w toku postępowania ojcostwo dziecka zostanie ustalone, sąd w wyroku orzeknie o pochodzeniu dziecka, jak również o tym, czy ojcu przysługuje władza rodzicielska. Ustalenie pochodzenia dziecka przez jego uznanie, bądź przez sądowe ustalenie ojcostwa jest konieczne ze względu na zabezpieczenie jego przyszłości. Pamiętać bowiem należy, iż tylko w takim przypadku dziecko uzyskuje prawo do alimentów, do renty rodzinnej po ojcu i dziedziczenia z ustawy, a pominięte w testamencie może domagać się zachowku.

Podstawa prawna: Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy (Dz. U. 64.9.59): Art. 72, 77, 79, 84, 85, 93 § 2.

**Anna Kiczor**  
prawnik

Kancelaria Doradztwa Prawnego „Leximus”  
ul. Radzywińska 34 lok. 6  
tel. 022 215 69 84  
tel. kom. 0515 134 071  
0500 020 048

**Sprzedam działki budowlane na terenie gminy Puszcza Mariańska, cena 28 PLN/m<sup>2</sup>.**

**Tel. 0 694 967 288**



## XXVIII sesja Rady Dzielnicy Targówek

# Głos przewagi

**XXVIII sesja Rady Targówka: cztery godziny obrad, wiele zgłoszonych spraw od mieszkańców, trzy uchwały bez sporów, czwarta – po długiej dyskusji podjęta przewagą jednego głosu - to jej plan.**

Po raz drugi sesja zaczęła się od pożegnania, tym razem – odchodzącej na emeryturę Urszuli Goliwaj z Biura Rady Dzielnicy. Wręczeniu kwiatów towarzyszyło spontanicznie odśpiewane „Sto lat”.

Wszyscy radni Targówka złożyli w terminie oświadczenia podatkowe, nie zawierające poważnych nieścisłości – poinformował przewodniczący rady Zbigniew Poczesny.

Protokół z poprzedniej sesji przyjęto 14 głosami, przy 10 wstrzymujących się.

W kolejnym punkcie porządku dziennego, do pisemnego sprawozdania z działalności zarządu za okres od 20.08 do 30.09, kilka pytań zgłoszili: Maciej Danko i Tomasz Cichocki.

Duże ożywienie zapanowało przy „Interpelacjach i wnioskach”. Jan Mamaj przypomniał uchwałę o solidarności

z Gruzją i współpracy z miastem Achalciche; nic się nie dzieje, choć uchwałę przestano do Rady Warszawy.

Witold Harasim zgłosił interpelację w sprawie zbyt dużego skupiska sklepów sprzedających alkohol przy ul. Łabiszyńskiej. Nad załatwieniem tej sprawy trzeba będzie popracować, bo przywołane przez wiceburmistrza Sławomira Antonika przepisy o wychowaniu w trzeźwości nie dają urzędowi dzielnicy podstaw do cofnięcia koncesji, gdy nie został przekroczony limit punktów sprzedaży lub odległość od szkoły czy przedszkola.

O konkretne sprawy mieszkańców upomnieli się: Anna Moczulska (przystanek przy kładce na Trasie Toruńskiej) i Bartosz Szajkowski (oświetlenie schodów na kładce, wyrównanie gruntowej części ul. Samarytanka).

Wniesiona przez Sebastiana Kozłowskiego sprawa parkingów społecznych będzie tematem specjalnej sesji rady. W poruszonych przez radnego sprawach szkół wiceburmistrz Krzysztof Bugla zapowiedział sprawdzenie opłat za korzystanie z boiska Gimnazjum nr 1; poinformował, że wyniki kontroli w SP na Remiszewskiej nie dają przesłanek do działań władz dzielnicy – pracodawcą dyrektora szkoły jest prezydent miasta.

O przysyłanie z Urzędu Miasta kompletów materiałów, dotyczących zmiany stawek za lokale komunalne i najem lokali użytkowych upomniał się Jan Mamaj.

Po 15-minutowej przerwie radni zajęli się uchwałą w sprawie zmian załącznika dzielnicowego do budżetu m.st. Warszawy na 2008 rok, z autopoprawkami: 278 000 na dofinansowanie przedszkoli oraz 158 000 na wynagrodzenie dla pracowników OSiR. W ślad za pozytywną opinią komisji budżetu i finansów – 23 radnych poparło uchwałę, 1 wstrzymał się od głosu.

W trzeciej godzinie obrad rozpoczęła się debata nad opinią na temat załącznika Dzielnicy Targówek do wstępnego projektu uchwały budżetowej m.st. Warszawy na 2009 rok. Obserwany dokument (119 stron) omawiany był wcześniej na komisjach. 13 października projekt uzyskał pozytywną opinię komisji budżetu i finansów, pod kilkoma warunkami. W swoim zakresie pozytywnie zaopiniowała projekt komisja gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, podobnie komisje: sportu i rekreacji, ochrony zdrowia i pomocy społecznej oraz oświaty, wychowania i kultury (tu dodano wniosek o zwiększenie o 1,5 mln zł kwoty na remonty i wymianę instalacji elektrycznych). Po zapoznaniu się z opiniami tych komisji – za projektem opowiedziało się także komisja budżetu i finansów, pod warunkiem uwzględnienia ich wniosków.

Obserwatorom obrad wydało się, że do podjęcia uchwały jest blisko. Rozpoczęła się jednak dyskusja z elementami polemiki osobistych, kolejnymi wnioskami i wątpliwościami co do kolejności ich głosowania. Potwierdziła się opinia wypowiedziana przez

Maciejem Jankiewiczem: „Długość debaty – odwrotny skutek do rezultatów”. Jan Mamaj zgłosił nawet wniosek o zdjęcie tego punktu z porządku obrad i dyskusowanie autopoprawek zarządu na komisji rozwoju i ochrony środowiska.

Ten najdalej idący wniosek jako pierwszy został poddany głosowaniu. Poparło go 12 radnych, przeciw było 13. W głosowaniu nad autopoprawką zarządu wynik był odwrotny: 13 – za, 12 – przeciw. Taki sam wynik dało głosowanie nad całą uchwałą: 13 – za, 12 – przeciw.

Uchwała określa środki przeznaczone do dyspozycji dzielnicy na realizację inwestycji i zadań własnych w wysokości 307 158 000 zł, plan wydatków bieżących i inwestycyjnych w tej samej wysokości oraz wydatki na zadania inwestycyjne w wysokości 67 101 000 zł. Rada dzielnicy wniosła o zmianę nazwy zadania inwestycyjnego na ul. Balkonowej 2/4 na „Rozbudowa Przychodni Rehabilitacyjnej dla dzieci przy ul. Balkonowej 2/4 wraz z niezbędną infrastrukturą” oraz o wniesienie tej inwestycji do zadań ogólnomiejscowych i z tego źródła finansowanych w WPI (lata 2007 – 2010) w kwocie 14 mln zł; ze środków finansowych, ok. 14 mln zł, przeznaczonych w WPI w l. 2009 i 2010, zrealizowanie zadania „Budowa sali gimnastycznej przy SP nr 114 przy ul. Remiszewskiej”.

W załączniku do uchwały znalazły się też wnioski o: przywrócenie zadania inwestycyjnego „Rozbudowa Przedszkola nr 113 ul. Krasiczyńska

2/4” oraz przeznaczenie pozyskanych w l. 2009 i 2010 dodatkowych środków finansowych na budowę ulic: Pszczyńskiej, Wieczorowej, Karkonoskiej, Określonej, Czarna Droga, Pospiesznej oraz na budowę boiska przy gimnazjum nr 143 przy ul. Bartniczej 8.

Prace nad uchwałą zakończyło głosowanie, w którym 21 radnych opowiedziało się za (4 - wstrzymało się od głosu) włączeniem do protokołu wniosku Iwony Wujastyk, z kwotami wymiany instalacji elektrycznej w 5 przedszkolach i gimnazjum.

Wszyscy obecni (22 osoby) poparli uchwałę o zmianie patrona ulicy: Aleksandra Kowalskiego – działacza robotniczego na Aleksandra Kowalskiego – hokeistę, olimpijczyka.

W związku z objęciem funkcji wiceprzewodniczącej rady – Iwona Wujastyk złożyła rezygnację z pracy w komisji rewizyjnej. Do tej komisji powołano Alicję Sadowską 20 głosami, przy 4 wstrzymujących się.

K.

## Ruch w Alei Solidarności

W nocy z 21 na 22 października włączona została do ruchu jezdnia al. Solidarności w kierunku Ząbek na wysokości wiaduktu kolejowego. Przez ostatnie trzy tygodnie kolejjarze montowali nowy wiadukt kolejowy nad al. Solidarności. Z powodu tych prac jezdnie biegnące pod wiaduktem były wyłączane z ruchu.

Teraz kolejjarze rozpoczną montaż ostatniej części nowego wiaduktu – nad torami kolejowymi do Warszawy Wileńskiej i nad „starą” ul. Radzywińskiej czyli jezdnią lokalną na tyłach torów, przy ul. Naczelnikowskiej. 22 października rano został zamknięty dla ruchu odcinek ul. Radzywińskiej przy wiadukcie kolejowym. Nie będzie tam przejazdu do 15 listopada. Kierowcy zostaną skierowani na objazdy ul. ks. Ziemowita i ul. Kraśnicką, ul. Kosmowskiej oraz ul. Targową. Ulica Naczelnikowska pozostanie przejezdna.

PKP PLK modernizują trasę kolejową E-65 na odcinku z Warszawy do Gdyni. Częścią tego przedsięwzięcia jest remont wiaduktu kolejowego nad al. Solidarności (przy hipermarkecie Tesco) – na miejscu starego wiaduktu staje zupełnie nowa konstrukcja. Kolejowa inwestycja jest finansowana z unijnego Funduszu Spójności – 84% oraz budżetu państwa – 16%. Koszt realizacji robót na szlaku Warszawa Wschodnia – Legionowo oraz stacji Nasielsk wynosi 151 467 479,52 EURO (netto).

**PRAWNIK**  
Tel. 517-249-447, 0-22 211-32-57  
**PORADY PRAWNE 49 zł**  
**PROWADZENIE SPRAW W SĄDACH**  
SPADKI, ROZWODY  
ALIMENTY, KARNE - i inne  
POZWY, PISMA PROCESOWE  
APELACJE, UMOWY  
ZAZALENIA, ODWOŁANIA  
SKARGI, WNIOSKI I INNE  
Zadzwonię i sprawdzę jak możemy pomóc

## CENTRUM OPTYKI OKULAROWEJ

**OPTOKAN**

tel. (022) 674 29 29, 675 44 33



ul. Kondratowicza 23

**OPTOKAN**

## Nasze okulary nie kłamią

**Zdarzyło się coś złego Twoim okularom. Bez nich nie możesz nic robić, nawet poruszać się po ulicy. Nie martw się. Przyjedź na Pragę. Drogę wskaże Ci szyld „OPTOKAN” na rogu Kondratowicza i Łabiszyńskiej. W pawilonie od frontu znajdują się sklepy: z ubiorami i spożywczy. Z drugiej strony, obok poczty jest wejście do Centrum Optyki Okularowej „OPTOKAN”.**

Od progu spoglądają na Ciebie miłe twarze z plakatów. Okulary dodają im uroku. Otwarte drzwi na wprost zapraszają do jasno oświetlonego salonu, błyszczącego szkłem i lustrami. Całą ścianę zajmuje regał wypełniony okularami. Przy owalnej ladzie wygodne krzesła zachęcają by zasiąść przed lustrem i przymierzyć okulary.

- *W czym możemy pomóc?* - pytają sprzedawcy. Każdy zaprasza do swojego stanowiska. Nie bardzo jeszcze wiesz czego chcesz, ale już nie czujesz się zagubiony. Słyszysz zapewnienie, że z ponad dwóch tysięcy możliwości obsługa pomoże wybrać to, co jest najlepsze dla konkretnej osoby. Oczywiście, że chodzi o skorygowanie wady wzroku, ale także o coś jeszcze.

Od dawna wiadomo, że okulary to proteza dla oczu, od niedawna traktowane są jako wielce atrakcyjna biżuteria i narzędzie, dzięki któremu można nadać twarzy określony wyraz: ciepły, przyjemny, sympatyczny lub zimny odpychający. Samemu można próbować, ale warto zaufać doświadczonemu sprzedawcy: mieli przed sobą setki twarzy i potrafią dobrać odpowiednie okulary do niepowtarzalnego, indywidualnego oblicza.

Szklka dobiera się po komputerowym badaniu wzroku. Przez kameralną poczekalnię wchodzisz do nowoczesnie wyposażonego gabinetu. Miła pani doktor zaprasza na fotel, przysuwa ruchomą część stolika z aparaturą. Wszystko ustawia na wygodnej dla Ciebie wysokości. Zestaw japońskiej firmy TOPCON określa stan oczu i wskazuje, czego im potrzeba. Recepta wędruje do warsztatu za ścianą, gdzie na japońskich komputerach nowej generacji nadaje się szkłom pożądaną kształt z dokładnością do 0,05 mm. Wracasz do estetycznie urządzonej poczekalni. Czas oczekiwania skróci przejrzanie kolorowych tygodników lub oglądanie telewizji. Uspakaja-

jąc podziałają tapety i wykładziny w stonowanych kolorach oraz umieszczone wokół rośliny doniczkowe. Pół godziny mija bardzo szybko. Okulary są gotowe, można je założyć. Widzisz lepiej, świat jest piękniejszy.

- *Dysponujemy sprzętem diagnostycznym i optycznym najwyższej klasy, lepszym niż zagraniczne firmy, które tak agresywnie reklamują się w telewizji* - mówi szef COO OPTOKAN - *Możemy obsłużyć kilkuset tysięcy mieszkańców miasta. Nie ma u nas marmurów ani złota, ale zakład jest tak urządzony by dobrze czuł się w nim człowiek nawyki do luksusu, a biedniejszy nie przeżywał stresów. W naszych okularach chodzą m.in. sławny sportowiec, spikerka II Programu TV, osoby z lokalnej władzy, żony polityków (różnych opcji), dziennikarze, znany na Pradze ks. Stanisław i zakonnice. Popularne piosenkarki zamawiały soczewki kontaktowe. Jesteśmy nastawieni na obsługę wszystkich klientów: od dzieci, które dopiero rozróżniają obrazki do seniorów. Warto przyjść właśnie do nas, bo 95% okularów wykonujemy w pół godziny - NAJSZYBCIEJ W POLSCE.*

Mamy największy w stolicy wybór opravek (ponad dwa tysiące!). Komputerowe badanie wzroku u nas jest najtańsze w Warszawie. Stosujemy jedyne soczewki kontaktowe, które mają filtr ultrafioletowy chroniący przed promieniowaniem z monitorów komputerowych. Codziennie, non stop, przyjmuje lekarz okulista - nie trzeba się zapisywać. Jesteśmy całkowicie polską firmą, lepszą od zagranicznych, które dzięki różnym ułatwieniom mają otwartą drogę ekspansji na rynek polski.

Rodakom postrzegającym przyszłość w wymiarze globalnym proponujemy hasło: „Poruszajmy się w Unii Europejskiej z podniesioną głową, a jeśli w okularach to najlepiej z OPTOKANU”. W konkurencji z Zachodem nasza firma wygrywa!

**ZAPRASZAMY do CENTRUM OPTYKI OKULAROWEJ „OPTOKAN”**  
ul. Kondratowicza 23, tel. 674 29 29, 675 44 33  
w tygodniu od 9.00 - 19.00 w sobotę 9.00 - 14.00

## DUŻE ROZMIARY REWELACYJNE CENY

- ◆ Nowa duńska odzież - 9 zł
- ◆ Tkaniny od 2 zł za mb.
- ◆ Końcówki kolekcji

**Sklep „OKAZJA” zaprasza**  
ul. Targowa 1 (wejście od Zamoyskiego)

## Kalejdoskop październikowy

W tym roku mija 120. rocznica urodzin i 70. śmierci Archibalda Stansfelda Belaneya (1888-1938). Nic dziwnego, jeśli nie kojarzymy tego nazwiska. Tego człowieka świat poznał pod imieniem Szara Sowa (Grey Owl).

Chociaż był Anglikiem, przez wiele lat uchodził za pół-Indianina. Według legendy, którą sam stworzył, imię nadał mu Apacze ze względu na to, że lubił nocne włóczęgi po lasach.

Mieszkał w Kanadzie, tam polował na zwierzęta i sprzedawał ich skóry. Ożenił się z Indianką ze szczepu Irokezów, młodszą od siebie o 20 lat. Pod jej wpływem rzucił polowania i zaczął pisać książki i artykuły o ochronie dzikich zwierząt. Wtedy powstały „Sejdžio i jej bobry”, „Historia opuszczonego szafasu”.

W czasie I wojny światowej przez trzy lata służył we Francji jako strzelec wyborowy. Został wielokrotnie ranny i odesłany do cywila.

Po rozstaniu z żoną historię ich miłości opisał w powieści „Pielgrzymi puszczy”. Zmarł na zapalenie płuc.

Zenon Kosidowski (1898-1978) był poetą i pisarzem.

Ukończył studia historyczne, a zdobytą wiedzę wykorzystał przy pisaniu popularnonaukowych książek o starożytnych cywilizacjach. Jego „Królestwo złotych łez” opowiadało o poszukiwaniu mitycznego Eldorado, „Rumaki Lizypa” o Atlantydzie i skarbach, ukrytych na dnie mórz. Dzieje starożytnej Mezopotamii i Egiptu Kosidowski opisał w „Gdy słońce było bogiem”. W książkach „Opowieści biblijne” oraz „Opowieści Ewangelistów” omówił początki religii naszego obszaru kulturowego.

W bieżącym roku obchodził 110. rocznicę jego urodzin i 30. śmierci.

Ludmiła Milc

**PRASKA AUTO SZKOŁA**  
ul. Jagiellońska 38  
Filia: Tarchomin  
Klub „Arkona”  
022 811-15-43  
Szkolimy profesjonalnie od 15 lat!  
022 818-89-68  
0602-616-877  
www.osk.net.pl/pas





## w Centrum Handlowym Targówek

Restauracja szybkiej obsługi McDonald's na Głębockiej jest jedną z 34 w Warszawie, jedną z 214 w Polsce. Łącznie zatrudniają one ponad 10 tysięcy osób. Większość to młodzi ludzie, dla których ta praca jest pierwszym doświadczeniem zawodowym. Ponad połowa z nich łączy pracę z nauką.

W McDonald's można pracować po ukończeniu 18 lat, w wakacje i ferie zimowe - po ukończeniu 16 lat. Nabór do pracy prowadzi kierownik restauracji. O warunkach zatrudnienia można z nim porozmawiać osobiście lub telefonicznie.

Z kierowniczką restauracji McDonald's na ul. Głębockiej 15, Mariolą Muchą, można kontaktować się na miejscu lub telefonicznie, pod numerem 022 675 99 26.

# Tu się zrealizujesz

Restauracja McDonald's w Centrum Handlowym Targówek przy ul. Głębockiej 15 otwarta została we wrześniu 1998 roku jako 21. obiekt tej firmy w Warszawie. „Szczęśliwe oczko” – mówi o nim kierowniczka Mariola Mucha. Początkowo restauracja miała mniejszą powierzchnię. Z czasem przybywało klientów, więc w 2005 roku podjęto decyzję o powiększeniu jej o 30 miejsc siedzących. Trzeba było też powiększyć zaplecze, by zapewnić pracownikom odpowiednie warunki. W ciągu 10 lat restauracja zdobyła grono stałych klientów. Są wśród nich tacy, którzy codziennie przychodzą na kawę i ciastko. Inna grupa to rodziny, które w każdy weekend robią zakupy w CH Targówek lub przyjeżdżają z dziećmi do kina. Systematycznie wstępują szkolne grupy, przyjeżdżające na seanse filmowe.

Położona blisko skrzyżowania ul. Głębockiej z Trasą Toruńską restauracja McDonald's, usytuowana na północnym krańcu CH Targówek, jest dobrze widoczna z Trasy Toruńskiej. Jako jedyna w tym Centrum Handlowym oferuje obsługę osób zmotoryzowanych, które mogą bardzo szybko zakupić gotowe jedzenie.

Łatwo również tu dojechać komunikacją

miejską, np. linią 112, a także bezpłatnym autobusem Carrefour.

Pani Mariola pracuje w McDonald's już 12 lat. Zaczęła na III roku studiów. Zatrudniła się na 3 miesiące, by zarobić na wakacje. Praca okazała się ciekawa i fajna, w dobrej atmosferze; pani Mariola uznała, że warto pozostać, tym bardziej, że dało się połączyć pracę ze studiami.

Tą samą drogą idą młodzi pracownicy, na przykład 21-letnia Gosia Główna, studentka ochrony środowiska na Uniwersytecie Warszawskim. McDonald's zapewnia mi to, że mogę pracować wtedy, gdy mam czas wolny od nauki. Teraz pracuję na 1/4 etatu, czyli przychodzę 3 dni w tygodniu, po zajęciach.

Pierwszego dnia Gosia poznawała pracę przy frytkach, potem szkoliła się na kolejnych stanowiskach w kuchni, w końcu – przy kasie. Nie zrezygnowała z pracy nawet wtedy, gdy zamieszkała 50 km od Warszawy, a dojazd wydłużył się do półtorej godziny. Oprócz dogodnych godzin pracy chwali miłą atmosferę w zespole i dobrą płacę.

Do pracy w restauracji McDonald's na Głębockiej zachęcił Gosię jej chłopak, Konrad Smater, który pracuje tu od maja ubiegłego roku i studiuje inżynierię

bezpieczeństwa pożarowego w Szkole Głównej Służby Pożarniczej. Znalazłem ogłoszenie w gazecie, przyszedłem zapytać o pracę. Myślałem, że to będzie zajęcie na miesiąc – dwa. Zatrzymała mnie miła atmosfera i nienajgorsze zarobki, a także elastyczne godziny pracy. Gdy miałem egzaminy, kolokwia – bez trudu dostawałem wolne. To przy studiach dziennych jest bardzo dobre rozwiązanie. W zespole wszyscy sobie pomagamy, współpracujemy. Byłem „asystentem rachunkowym”, teraz jestem „pracownikiem restauracji”. Czasem obsługuję kasę, czasem sprzątam po gościach na sali. W pracy nie ma monotonii, cały czas coś się dzieje, jest coś innego.

Kolegom zarekomendowałby zatrudnienie w McDonald's przede wszystkim ze względu na elastyczny czas pracy (można uzgodnić z kierownikiem, w jakie dni chce się pracować i w jakich godzinach), niezłe zarobki, wypłatę zawsze na czas, bez opóźnień oraz atmosferę w zespole. Zżyłem się z wieloma osobami; mogę nawet nazwać je przyjaciółmi. Spotykamy się również po pracy. Powstaje taka wielka rodzina McDonald's. Tu naprawdę dba się o pracownika.

Jako student SGSP Konrad zwrócił uwagę na nowoczesny sprzęt przeciwpożarowy, zainstalowany w restauracji. Może będzie to inspiracja tematu jego pracy inżynierskiej „Bezpieczeństwo przeciwpożarowe w restauracjach”?



Na zdjęciu od lewej: Gosia, Konrad, Kinga i Grażyna

Szybką ścieżkę awansu przeszła w tej restauracji 22-letnia Kinga Puszkarska, która zatrudniła się dwa lata temu, będąc studentką studiów dziennych. Podjęłam tu pracę, bo mogłam pracować, jak chciałam: przed zajęciami, po zajęciach na uczelni; więcej – w weekendy, ferie i wakacje. O to mi chodziło. Przyszłam bez żadnego przygotowania zawodowego. Zaczęłam od pracy w kuchni, po szkoleniu – na serwisie. Po kolejnych szkoleniach zostałam kierownikiem serwisu, teraz jestem kierownikiem zmiany (kursy organizuje pracodawca, w godzinach pracy). Mam wrażenie, że cały czas idę do przodu. Od czasu, gdy przyszłam tu do pracy, bardzo się zmieniłam; do wielu spraw mam zupełnie inne podejście. Mój awans był bardzo szybki. Menedżerem zostałam już po roku. Sama byłam tym zdziwiona. Czulałam się tutaj bardzo doceniana. To, czego się nauczyłam, na pewno przyda

się w przyszłości. Lubię dynamiczną pracę.

W kierowaniu zespołem pomaga Kindze wiedza zdobyta na studiach pedagogicznych. Pracownicy dużo ze sobą rozmawiają, na przerwach i podczas spotkań po pracy. Znajdują tematy wspólne dla młodych i nieco starszych. Doświadczenia te przydają się także w kontaktach z klientami. Trzeba umieć podejść

godziny 10.00, najczęściej do 20.00, bo na dojazd do domu potrzebuję ok. dwóch godzin. Plusem tej pracy jest też półgodzinna przerwa, kiedy można spokojnie coś zjeść.

Pracując od końca lutego br. pani Grażyna przekonała się, że może liczyć na życzliwość, terminowo wpływające wynagrodzenie, rzetelność w liczeniu przepracowanych godzin,

zarówno do gości – osób starszych, jak i do dzieci. Każdego trzeba traktować indywidualnie, nieschematycznie. Staramy się robić wszystko, by klienci wyszli zadowoleni.

Dla Grażyny Oleszczuk, która właśnie kończy 50 lat, praca w McDonald's to pierwsza przygoda z gastronomią. Pracowała jako fryzjerka i szwaczka, potem zajmowała się wychowywaniem dzieci. Gdy postanowiła wrócić do pracy, spotykała się ze zdziwieniem, że chce to zrobić po tak długiej przerwie, lub z całkowitym brakiem odzewu na zostawiane w wielu miejscach cv.

W McDonald's od razu zainteresowano się moją osobą. Zostałam skierowana na badania. Byłam zadowolona, tym bardziej, że wyrażono zgodę, bym pracowała co drugi dzień. To pozwala mi nadal wywiązywać się z obowiązków matki i żony. Zdarza się, że potrzebuję dnia wolnego – i nie ma problemu. Pani Ania prosi tylko, by ją wcześniej o tym uprzedzić. Pracuję od

opłacanie przez pracodawcę ubezpieczenia oraz wyrozumiałość współpracowników. Musiała pokonać barierę psychiczną, by stanąć na kasie, obsługiwać gości. Przeszła szkolenie z frytek (teoretyczne i praktyczne), potem na kolejnych stanowiskach. Przyznam, że się zaparłam. Postanowiłam udowodnić, że kobieta w moim wieku może się tego nauczyć – i faktycznie się nauczyłam. Nie było łatwo; sporo musiałam przeczytać, w domu. Wydaje mi się, że jest wiele kobiet w wieku +50, poszukujących pracy, pełnych obaw. Chcę im powiedzieć: mam 50 lat, nauczyłam się – to i wy się nauczycie.

Pani Grażyna jest „pracownikiem restauracji”. O awansie na „instruktora” na razie nie myśli; obawia się, czy umiałaby młodym przekazać wiedzę. Gdybym czuła, że mam wiedzę, mam teorię i praktykę w małym paluszku – wtedy bym się zastanowiła. Jeszcze się tak nie czuję.

Rozmawiała  
Danuta Chmielewska





# Ostatnie mieszkania

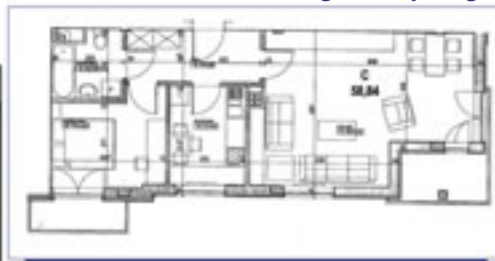
ul. Tarchomińska 15

Ceny do negocjacji

Klucze natychmiast, można podpisywać akty notarialne.  
Dobra lokalizacja 5 minut od Centrum Wileńska,  
obok Konesera - centrum kulturalnego starej Pragi



**5E** – piąte piętro, trzypokojowe (73,5) mieszkanie z dużym słonecznym salonem połączonym z aneksem kuchennym, dwie sypialnie



**1C** – dwupokojowe (58,3m) mieszkanie na pierwszym piętrze z dwoma balkonami i przestronnym 30 metrowym salonem



**1A** – Piękne trzypokojowe (72,1m) mieszkanie na wysokim (półpiętro) parterze z wyjściem na patio, rolety antywłamaniowe w standardzie 6500 PLN za metr kwadratowy

600 384 511

swisshome.com.pl

XXXI sesja Rady Dzielnicy Białołęka

## Budżet niezadowolnienia

Dyskusja nad planowanym budżetem dzielnicy na 2009 rok pokazała, że białołęccy radni nie są w pełni usatysfakcjonowani jego poziomem. Wedle opinii radnych wstępny projekt nie zapewnia niezbędnych środków na realizację powierzonych przez miasto zadań. Zaproponowano zwiększenie środków na wynagrodzenia dla nauczycieli – o 7,3%, zwiększenie środków – o kwotę blisko 1,4 mln zł - na nowe przedszkole i gimnazjum przy Ostródzkiej i na szkołę podstawową nr 112 (powołanie jej filii). W związku z planowanym na marzec otwarciem pierwszego w dzielnicy publicznego żłobka przy Książkowej należałoby zwiększyć środki na nie przeznaczone o 1,2 mln zł. Remonty w placówkach oświatowych, których celem jest zwiększenie bezpieczeństwa dzieci i młodzieży, wymagają dodatko-

wych nakładów w wysokości 1,93 mln zł. Niezbędne dotacje dla niepublicznych placówek oświatowych i organizacji pozarządowych to koszt bliski 3,2 mln zł, zaś eksploatacja nowo powstałych placówek zabaw, skateparku, Parku Henrykowskiego, sztucznego lodowiska i oddanie do użytku nowego budynku komunalnego wraz z mieszczącą się w nim biblioteką multimedialną pochłona kwotę ponad 4 mln zł. 1,8 mln zł potrzeba na zwiększenie w urzędzie dzielnicy ilości etatów (o 20) w związku z przejmowaniem nowych zadań i na regulację wynagrodzeń w Białołęckim Ośrodku Sportu, Ośrodku Pomocy Społecznej i Zakładzie Gospodarowania Nieruchomościami. Te ostatnie regulacje są konieczne ze względu na fakt, iż Białołęka dysponuje znacznie mniejszą liczbą kadr przy znacząco większej ilości wydawa-

nych decyzji administracyjnych, w porównaniu z innymi stołecznymi dzielnicami.

Radni zaproponowali również wprowadzenie do Wieloletniego Planu Inwestycyjnego na lata 2009 – 2013 pominiętych bądź niedoszacowanych zadań, m.in. – budowa ulicy Wilkowieckiej, rozbudowa przedszkola nr 64 przy Porajów, termomodernizacja szkoły podstawowej nr 314 przy Porajów, modernizacja zespołu szkół nr 106 przy Van Gogha, wykup gruntu pod ulicę Skarbka z Gór, budowa przedszkola przy Nowodworskiej – Odkrytej, rozbudowa szkoły podstawowej nr 231 przy Juranda ze Spychowa, budowa ulicy Kiersnowskiego na odcinku od Fletniowej do torów kolejowych.

Tegoroczny budżet również wymagał zwiększenia środków na utrzymanie obiektów sportowo – rekreacyjnych, na zajęcia szkolne w obiektach sportowych, upowszechnianie kultury fizycznej i sportu, a także na realizację programów szkoleniowo – rekreacyjnych, w szczególności na zagospodarowanie wolnego czasu dzieci i młodzieży. Radni wnioskowali o zwiększenie kwoty na powyższe cele o nieco ponad 198 tys. zł.

W odrębnym stanowisku radni wypowiedzieli się w kwestii ograniczania środków na inwestycje dzielnicowe w związku z ich przekazaniem na rozbudowę stadionu Legii. Warto owo stanowisko przytoczyć w całości. *Rada Dzielnicy Białołęka stanowczo protestuje przeciwko przekazaniu dodatkowych środków na rozbudowę stadionu Legii. Planowane zmniejszenie, w 2009 roku, wpływów do budżetu miasta i tym samym ograniczenie wydatków w dzielnicach powinno wymuszać na władzach miasta stosowanie racjonalnych i przejrzystych kry-*

*teriów wydatkowania środków publicznych. W świetle tego przekazanie dodatkowych pieniędzy prywatnemu podmiotowi gospodarczemu, jakim jest koncern ITI, jest sytuacją nie do zaakceptowania. Całkowita kwota przeznaczona na budowę stadionu, podzielona na poszczególne dzienne, zwiększyłaby ich budżety o ok. 25 mln zł. W przypadku Białołęki wystarczyłoby na pokrycie planowanego na 2009 rok deficytu w oświacie, budowę przedszkola lub kilku ulic. W obliczu przewidywanego ograniczenia środków budżetowych Rada Dzielnicy Białołęka m. st. Warszawy zwraca się do Rady Warszawy o ponowne przeanalizowanie celowości przeznaczenia dodatkowych środków na budowę stadionu, tym bardziej, że w niewielkiej odległości powstaje Stadion Narodowy, który z pewnością zaspokoi potrzeby najbardziej wymagających drużyn piłkarskich oraz zapewni jego efektywne wykorzystanie w okresie po Mistrzostwach Europy. Trudno omówić słuszności temu stanowisku.*

Odpowiednimi uchwałami radni wnioskowali o zaliczenie do kategorii dróg gminnych ulic – Gładioli, Myśliwskiej i Morowej. W związku z intensywnym rozwojem urbanistycznym wschodnich terenów Białołęki – budową osiedli wielorodzinnych bez odpowiednich rozwiązań drogowych i komunikacyjnych i bez rezerwy terenu pod zieleni miejską - radni wnioskowali o przyspieszenie prac projektowych i uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego węzła komunikacyjnego Trasy Toruńskiej i projektowanej Trasy Olszyny Grochowskiej. Już wybudowane i powstające we wschodniej części dzielnicy osiedla z zabudową wielorodzinną – Derby, Zielona Dolina, Cztery Pory Roku, Lewandów, Szafirowa Aleja - są fatalnie skomunikowane z resztą dzielnicy i z całą Warszawą. Potrzebne są pilne rozwiązania.

**DOM WESELNY „MŁODA PARA”**

wesela ♦ bankiety ♦ przyjęcia okolicznościowe

Zacisze, ul. Wolińska 20A

tel. 022 678-67-32, 022 818-20-25

## Dziedzictwo

Celem projektu pod tą nazwą, realizowanego przez Stowarzyszenie „Otwarte Drzwi” jest uświadomienie dzieciom i starszym mieszkańcom Dzielnicy Praga Północ czym i jaką wartością jest dziedzictwo kulturowe, poprzez stworzenie odpowiednich warunków do przekazania wiedzy o historii dzielnicy i dokonaniach przodków.

„Dziedzictwo” to program socjalno - terapeutyczny, kulturalny, integracyjny pokoleniowo dla dzieci z najuboższych rodzin i osób starszych o szczególnej pozycji społecznej, zawodowej i moralnej – mieszkańców Dzielnicy Pragi Północ. Finansowany przez Urząd Miasta Stołecznego Warszawy. W projekcie uczestniczą dzieci z Pragi Północ oraz osoby starsze.

W trakcie projektu odbywają się zajęcia teatralne, plastyczne, historyczne, informatyczne, fotograficzne, cykl „spotkań z kulturą”, spotkania z mieszkańcami Pragi oraz gośćmi specjalnymi znającymi historię Pragi Północ. W ramach projektu są także organizowanie specjalne akcje:

- „Mecenas” - wyłonienie z grupy dzieci pięciorga najbardziej zdolnych i pozyskanie dla nich mecenasów wśród

starszych mieszkańców Pragi, którzy będą wspierali materialnie i edukacyjnie dzieci w rozwijaniu ich talentów.

- „Skarb” – zbiórka różnych dziwnych przedmiotów związanych z Pragą Północ (stara pocztówka, zdjęcie, stary mebel lub jego część, obrazek). Zebrane skarby zostaną zaprezentowane na wystawie podsumowującej projekt.

Na zakończenie projektu dzieci wraz z osobami starszymi stworzą prezentację multimedialną i wystawę o Pradze (zdjęcia, prace plastyczne, skarby), oraz przedstawienie teatralne. Osiągnięcia dzieci oraz ich „dorobek” będą także dostępne na tworzonej w ramach projektu stronie internetowej.

„Dziedzictwo” jest projektem realizowanym przez grupę dzieci ze świetlicy, jednak jego zasięg będzie obejmował wszystkich mieszkańców Pragi; będzie także promocją Dzielnicy jako miejsca posiadającego niepowtarzalny, wartościowy klimat.

Osoby zainteresowane udziałem w projekcie, chcące pomóc dzieciom prosimy o kontakt.

**Świetlica**

**Socjoterapeutyczna**

**„Mały Książę”**

ul. Żąbkowska 4  
(022) 670 22 93.

## ZAWIADOMIENIE

Zgodnie z art. 61 § 4 w zw. z art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r - Kodeksu Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r Nr 98 , poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003r o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U z 2003r Nr 80 poz. 717 z późn. zm.)

**Prezydent m. st. Warszawy**

**zawiadamia właścicieli i wieczystych użytkowników nieruchomości usytuowanych w sąsiedztwie planowanej inwestycji, że została wydana DECYZJA Nr 118/CP/2008 z dnia 13.10.2008 r. o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie gazociągu średniego ciśnienia w ul. Misia Uszatka, na działkach ew. nr: 16, 44/15, 45/1, 45/2 w obrębie 4-16-06, na terenie Dzielnicy Białołęka w Warszawie.**

**pouczenie**

Osoby, które są stroną postępowania mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, Urząd Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197, pokój 307, w poniedziałki w godz. 10.00 - 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00 – 16.00.

## ZAWIADOMIENIE

Zgodnie z art. 61 § 4 w zw. z art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r - Kodeksu Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003r o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U z 2003r Nr 80 poz. 717 z późn. zm.)

**Prezydent m.st. Warszawy**

**zawiadamia właścicieli i wieczystych użytkowników nieruchomości usytuowanych w sąsiedztwie planowanej inwestycji, że zostały wydane:**

**DECYZJA Nr 106/CP/2008 z dnia 19.09.2008 r.** o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie gazociągu średniego ciśnienia, na działce ew. nr 39/8 w obrębie 4-16-35, przy ul. Piasta Kołodzieja na terenie Dzielnicy Białołęka w Warszawie.

**DECYZJA nr 107/CP/2008 z dnia 19.09.2008 r.** o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie przewodu wodociągowego oraz gazociągu na działce ew. nr 72/8 w obrębie 4-16-37 w ulicy bez nazwy włączanej do ul. Ostródzkiej, na terenie Dzielnicy Białołęka w Warszawie.

**pouczenie**

Osoby, które są stroną postępowania mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, Urząd Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197, pokój 307, w poniedziałki w godz. 10.00 - 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00 - 16.00.

(egu)



# Restauracja Mega Bait

ul. Modlińska 199, czynna w godz. 12<sup>00</sup> - 22<sup>00</sup>  
tel. 022 744 50 33, fax 022 744 53 21

- ◆ 7 listopada zapraszamy na urodzinowego szampana
- ◆ Od 1 listopada nowe menu
- ◆ Polecamy także menu grillowe i lunchowe
- ◆ Przyjmujemy zamówienia na wynos oraz dowozimy do Klienta



www.megabait.pl



## „Jak Czarniecki do Poznania...”

Rok 2008 i 2009 upływa pod tym hasłem. W tych latach mija 350. rocznica słynnego „rzucenia się przez morze...” Stefana Czarnieckiego wraz z jego wojskiem. To właśnie na mocy zobowiązań sojuszniczych pomiędzy Rzeczypospolitą a Danią Stefan Czarniecki udał się do Danii na wezwanie, jakie skierował do króla polskiego Jana Kazimierza król Danii Fryderyk III, by odeprzeć „Potop szwedzki”.

W celu uczczenia tej rocznicy, na przełomie maja i czerwca odbył się Międzynarodowy Rajd Motocyklowy i uczniowski „Ojców naszych Starym Szlakiem Jak Czarniecki do Poznania”. Rajd rozpoczął się Muzeum Hymnu Narodowego w Będominiu, następnie Pelplin, gdzie został poświęcony sztandar upamiętniający tę rocznicę przez biskupa Piotra Krupę. Dalej szlak wiódł przez Wałcz, Wieleń, Międzyrzecz, Eberswalde, Hamburg, Steinfurth k/Kiel, Schlezwig, Sonderborg, Kolding, Fredericia, Aarhus, Haderslev, Aabenraa, Flensburg, Bad Bramstedt, Gryfino, Dolice, Pniewy, Poznań, Łódź, Czarncę, Częstochowę, Jasną Górę. Szlak uczniowski był trochę skrócony, jednak młodzież miała możliwość być w najważniejszych miejscach.

Jeden z uczestników rajdu motocyklowego tak opisuje swoje wrażenia ze spotkania w miejscu przeprawy: *Najbardziej utkwił mi w pamięci pobyt w Sonderborgu na „końcu świata”- w miejscu, gdzie hetman Czarniecki przeprawił się przez morze. Piękny zakątek, podniosły nastrój, orkiestra, hymn narodowy, rys historyczny, wyśmienity poczęstunek.*

Na Jasnej Górze w Kaplicy Cudownego Obrazu został przekazany sztandar jako wotum upamiętniające te wydarzenia, ufundowany przez motocyklistów, szkoły noszące imię Hetmana Stefana Czarnieckiego, a także ks. Andrzeja Dybka proboszcza parafii Św. Marii Magdaleny z warszawskiego Bródna.

Obecnie wśród szkół Dzielnicy Warszawa Targówek organizujemy Konkurs Plastyczny poświęcony Hetmanowi Stefanowi Czarnieckiemu. Organizatorem konkursu

jest Dzielnicowe Centrum Plastyczne przy ulicy Bartniczej 8. Wyjazd realizuje Dom Kultury „Zacisze” przy bardzo dużym wsparciu Zarządu Dzielnicy Targówek. Jest też zainteresowanie tymi działaniami ze strony Hanny Gronkiewicz-Waltz. Wystąpiliśmy do Wojewody Mazowieckiego o wsparcie, a także do Makro Cash&Carry, Carrefour-Targówek, Cadbury (d. E Wedel); liczymy również na innych sponsorów.

Laureaci tego konkursu w liczbie około 26 wyjadą w dniach 11.XII-15.XII. 2008 r. do Sonderborgu w Danii na uroczystości międzynarodowe związane z 350. rocznicą przeprawy wojsk hetmana przez cieśninę Alssen (uroczysta sesja naukowa, wystawa historyczna, nabożeństwo ekumeniczne, odświeżenie pamiątkowej tablicy, koncert).

Celem tych działań jest:

- \* Uczczenie osoby Hetmana Stefana Czarnieckiego i wydarzenia z nim związanego.
- \* Upowszechnienie znajomości historii życia Hetmana Stefana Czarnieckiego.

\* Przypomnienie wspólnej historii polsko-duńskiej.

\* Kształtowanie postaw patriotycznych młodzieży polskiej i duńskiej.

\* Podejmowanie działań zmierzających do aktywnego

uczestnictwa w uroczystościach 14 XII 2008 r.

\* Integracja młodzieży z różnych państw europejskich.

**Anna Moczulka**  
radna dzielnicy  
Warszawa Targówek

## Historia w kamieniach

W dużym formacie – na planszach w sali konferencyjnej ratusza, w małym – na kartach świeżo wydanej książki „Na Targówku kamienie mówią...” można zobaczyć, jak na terenie tej dzielnicy upamiętniona została historia XX wieku. Obok fotografii tablic i miejsc pamięci umieszczono opisy, przypominające wydarzenia i bohaterów tamtych lat. Materiały zgrupowano w 4 rozdziałach: **W hołdzie walczącym; Ofiary terroru niemieckiego; Ślady Powstania Warszawskiego; Cmentarz Bródnowski. W końcowej części książki znalazło się kilka fotografii niemieckich zdjęć lotniczych z końca 1944 roku.**

„Zdjęcia trafiły tu ze Stanów Zjednoczonych – powiedział Zygmunt Walkowski 13 października na spotkaniu, promującym książkę. - W Archiwum College Park jest kilka ton zdjęć lotniczych z terenu Polski”. Raczej intuicja niż wiedza sprawiła, że przed 9 laty kustosz Zygmunt Walkowski podjął starania o pozyskanie dla Polski tych świadectw historii. Podczas prezentacji multimedialnej w ratuszu zaprezentował kilkadziesiąt zdjęć z różnych miejsc stolicy, wykonanych przez niemieckich lotników.

Książka wydana została dzięki staraniom środowiska żołnierzy VI Obwodu Armii Krajowej i Urzędu Dzielnicy Targówek. „Pamięć o bohaterach nie zaginie” – taką nadzieję we wstępie do publikacji i na spotkaniu promocyjnym wyraziła Zofia Spiczynska, przewodnicząca Komisji Miejsc Pamięci

AK na Pradze, autorka rejestru miejsc pamięci, pozostających pod opieką Urzędu Targówka.

„Władzom dzielnicy zależy, by świadomość tego, co się tu zdarzyło, trafiła do najmłodszych. To buduje także związek z dużą Ojczyzną” powiedział burmistrz Grzegorz Zawistowski, witając uczestników spotkania. Oprócz kombatantów zaproszono grupy uczniów ze szkół Targówka.

Również kombatanci uważają, że wydawnictwo „Na Targówku kamienie mówią...” ma duże znaczenie edukacyjne i powinno dotrzeć do szkół oraz organizacji młodzieżowych. Jeśli organizacje harcerskie wezmą pod opiekę

miejsca pamięci – książka wypełni swoją misję.

Książka „Na Targówku kamienie mówią...” dostępna jest bezpłatnie w Urzędzie Dzielnicy, wystawa w sali konferencyjnej czynna jest w godzinach pracy urzędu przy ul. Kondratowicza 20. **K.**



## Kancelaria Prawna

- ◆ Doradztwo prawne
- ◆ Analiza dokumentów od strony formalno-prawnej
- ◆ Opiniowanie i przygotowanie umów
- ◆ Prowadzenie postępowania spadkowego, działy spadku, zniesienie współwłasności, ugody
- ◆ Pomoc prawna przy uzyskaniu kredytu, analiza umów kredytowych
- ◆ Pomoc w zawieraniu ugód z komornikami (przy toczących się postępowaniach windykacyjnych)
- ◆ Cesja praw i roszczeń (sprzedaż udziałów)
- ◆ Księgi wieczyste, hipoteki (również wyjazdy do sądu)
- ◆ Badanie stanu prawnego nieruchomości
- ◆ Przygotowanie pism i wniosków

Warszawa, Al. Stanów Zjednoczonych 53 lok. 515  
tel. kom. 0508-164-939, tel./fax 022 394-54-74

**Teraz nowe wyższe stawki!**

**Restauracja McDonald's w Warszawie**  
ul. Głębocka 15, CH – Targówek  
tel. 22 675 99 26, 694 496 034

ZATRUDNI

PRACOWNIKÓW NA PEŁNY I NIEPEŁNY ETAT.

• DO PRACY W KUCHNI I DO OBSŁUGI GOŚCI  
• DO PRZYJMOWANIA DOSTAW I ROZMIESZCZANIA PRODUKTÓW W MAGAZYNACH

M

Zainteresowanych prosimy o bezpośredni lub telefoniczny kontakt z restauracją.



**NARZYNKI GWINTOWNIKI**

**MM Metal-Market**  
**HURT DETAL**

**NARZĘDZIA, art. METALOWE**

ul. Mińska 38, tel. 813 99 55  
www.metal-market.pl

własny parking **P**

**NARZĘDZIA ŚRUBY ZAMKI LINKI**

## Komunikacyjna mobilizacja przed Dniem Wszystkich Świętych

Ponad 1300 autobusów, w tym aż 500 pojazdów na dodatkowych tzw. liniach cmentarnych wyjedzie 1-2 listopada w okresie Wszystkich Świętych w Warszawie. Będzie również 100 tramwajów więcej, a Metro Warszawskie uruchomi 6 dodatkowych składów. Linie cmentarne zostaną oznaczone jako Cxx, a nie jak w latach ubiegłych 2xx. Związane jest to ze znaczącym wzrostem ilości linii autobusowych – teraz linie 2xx wykorzystywane są w normalnym ruchu.

W tym roku zostaną uruchomione dwie zupełnie nowe linie: C09 – łącząca węzeł przesiadkowy Młociny z Cmentarzem Północnym oraz C80 (relacja: Plac Trzech Krzyży – Powązki) – będąca wsparciem bardzo obłożonej w tym okresie linii 180. Autobusy te będą kursowały co 3-4 minuty. Mimo zakończenia budowy pierwszej linii metra, nie zmieniła się węzły przesiadkowe zlokalizowane przy ul. Królewskiej (róg Marszałkowskiej), na placach Wilsona oraz Narutowicza.

Około 150 osób (pracownicy oraz instruktorzy nadzoru ruchu) Działu Nadzoru Przewozów ZTM będzie czuwać nad bezpiecznym i punktualnym kursowaniem pojazdów komunikacji miejskiej. Dodatkowo zabezpieczą oni będą nierzadkie skrzyżowania, główne ciągi komunikacyjne, a także rejony nekropolii z dużym natężeniem ruchu pieszego.

Przez 2 dni ZTM wspomagany będzie przez ok. pół tysiąca

policjantów z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji oraz ok. 100 słuchaczy z Centrum Szkolenia Policji w Legionowie. Dodatkowo patrole w rejonach cmentarzy wystawi też Straż Miejska.

Z uwagi na przyjezdnych i warszawiaków odwiedzających groby, w tych dniach dy-

żurować będzie blisko 60 informatorów ZTM, którzy rozdawać będą mapki z układem komunikacyjnym obowiązującym w dniach 1-2 listopada oraz na bieżąco odpowiadać będą na pytania dotyczące komunikacji w tym okresie. W taborze zostanie rozmieszczonych 150 tys. specjalnych ulotek.

**1 listopada (ramowo w godz. 7:00 – 19:00) oraz 2 listopada (ramowo w godz. 8:00 – 18:00) zostaną uruchomione następujące cmentarne linie autobusowe:**

C07: ŻERAŃ FSO – NOWODWORY  
C09: CM. PÓŁNOCNY-BRAMA GŁ. – METRO MŁOCINY  
C10: CM. PÓŁNOCNY-BRAMA ZACH. – KRÓLEWSKA  
C11: CM. BRÓDNOWSKI (ŚW.WINCENEGO) – POWĄZKI-CM. WOJSKOWY  
C12: KRÓLEWSKA – CM. WOLSKI – POWĄZKI-CM. WOJSKOWY  
C13: CM. PÓŁNOCNY-BRAMA GŁ. – CM.BRÓDNOWSKI (ŚW.WINCENEGO)  
C14: CM. PÓŁNOCNY-BRAMA GŁ. – POWĄZKI-CM. WOJSKOWY  
C22: PL. WILSONA – POWĄZKI-CM. WOJSKOWY  
C25: PL. NARUTOWICZA – CM. BRÓDNOWSKI (ŚW.WINCENEGO)  
C27: KRÓLEWSKA – CM. BRÓDNOWSKI (ŚW.WINCENEGO)  
C42: KRÓLEWSKA – CM. PÓŁNOCNY-BRAMA GŁ.  
C50: CM. PÓŁNOCNY-BRAMA GŁ. – CM. PÓŁNOCNY-BRAMA ZACH.  
C51: WIATRACZNA – POWĄZKI-CM. WOJSKOWY  
C56: BRÓDNO-PODGRODZIE – CM. PÓŁNOCNY-BRAMA GŁ.  
C63: PL. NARUTOWICZA – POWĄZKI-CM. WOJSKOWY  
C69: WIATRACZNA – CM. BRÓDNOWSKI (ŚW.WINCENEGO)  
C70: DW. WSCHODNI (KIJOWSKA) – POWĄZKI-CM. WOJSKOWY  
C76: KRÓLEWSKA – CM. BRÓDNOWSKI (ODROWĄŻA)  
C80: PL. TRZECH KRZYŻY – POWĄZKI-CM. WOJSKOWY  
C81: PL. WILSONA – POCIECHA  
C84: PL. NARUTOWICZA – CM. PÓŁNOCNY-BRAMA GŁ.  
C88: WIATRACZNA – CM. PÓŁNOCNY-BRAMA GŁ.  
C90: KRÓLEWSKA – POWĄZKI-CM. WOJSKOWY  
Linia C09 zostanie uruchomiona w przypadku oddania do użytku Węzła Młociny.

Z7: PL. HALLERA – ELSNERÓW - kursująca w dniach 25-26.10 i 1-2.11.

## Problem opieki okulistycznej w Warszawie rozwiązany

**Wicewojewoda Mazowiecki Dariusz Piątek po spotkaniu z przedstawicielami Ministerstwa Zdrowia, Narodowego Funduszu Zdrowia, Mazowieckiego Urzędu Marszałkowskiego m.st. Warszawy, poinformował, że szpitale, które mają zakontraktowane usługi okulistyczne i Szpitalne Oddziały Ratunkowe, nie mogą odmówić przyjęcia pacjentów w potrzebie. Pozostałe szpitale z oddziałami okulistycznymi również są zobowiązane do pomocy doraźnej.**

Wojewódzki konsultant ds. okulistyki Dariusz Kęcik dokona przeglądu sytuacji w poszczególnych szpitalach. Mazowiecki Oddział Narodowego Funduszu Zdrowia wyciągnie konsekwencje wobec jednostek, które nie wywiązują się z kontraktów. **Docelowo w Warszawie powinno być utworzone całonocne ambulatorium okulistyczne.**

Szpitale z zakontraktowanymi usługami okulistycznymi

i Szpitalnymi Oddziałami Ratunkowymi w Warszawie to:

1. Międzyleski Szpital Specjalistyczny w Warszawie, ul. Bursztynowa 2,
2. Samodzielny Publiczny Kliniczny Szpital Okulistyczny, ul. Sierakowskiego 13,
3. Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny im. prof. W. Orłowskiego, ul. Czerniakowska 231,
4. Szpital Kliniczny Dzieciątka Jezus, ul. Lindleya 4,
5. Wojskowy Instytut Medyczny, ul. Szaserów 128,

6. Wojskowy Instytut Medyczny Lotniczej, ul. Krasieńskiego 54,

7. Szpital Czerniakowski, ul. Stępińska 19,

8. Wojewódzki Szpital Bródnowski, ul. Kondratowicza 8,

9. Centralny Szpital Kliniczny MSWiA, ul. Wołoska 137.

Fundacja Ośrodka Edukacji Ekologicznej w Warszawie zaprasza młodzież gimnazjalną i ponadgimnazjalną z terenu województwa mazowieckiego do uczestnictwa w konkursie multimedialnym „Klim@t w sieci”, który organizowany jest w ramach obchodów światowego Dnia Ziemi 2008.

Przedmiotem konkursu jest opracowanie komputerowej prezentacji na temat klimatu i jego wpływu na życie na Ziemi. Celem konkursu jest przybliżenie młodzieży tematów związanych z ochroną środowiska naturalnego, ukazanie zagrożeń i zagadnień ochrony przyrody w kontekście zmian klimatu na Ziemi, zachęcenie do inicjatyw i działań proekologicznych we własnym, lokalnym środowisku.

Na prace czekamy do 15 listopada 2008 r. Regulamin można pobrać ze strony [www.dzienziemi.org.pl](http://www.dzienziemi.org.pl)

## Co słyszeć w Polskim Związku Ornitologicznym

We wtorek w ubiegłym tygodniu na zaproszenie zarządu uczestniczyłam w zebraniu członków Polskiego Związku Ornitologicznego, który mieści się przy ul. Lipskiej 40 na Saskiej Kępie w Warszawie. Gdy wszedłam do pomieszczeń zajmowanych przez związek, nie kryłam rozczarowania, że nie zastałam ani jednej klatki z ptakami, nie usłyszałam świergotu ptaków. Za to sale są czyste, świeżo po remoncie i bardzo przytulne.

Nie hodujemy ptaków w tych pomieszczeniach, nie mamy tu odpowiednich warunków, jest tu zimno, nie mamy pieniędzy na ogrzewanie – wyjaśniła prezes związku Ewa Ostalska. Ze skromnych środków, jakie związek posiada i dzięki wkładowi pracy osób zrzeszonych i ludzi dobrej woli udało się nam w tym roku odremontować lokal i skromnie wyposażać w niezbędny sprzęt. Specjalne podziękowanie składamy przy tej okazji dwójce młodym ludziom, którzy poświęcili 3 tygodnie wakacji na prace remontowe w naszej siedzibie, a którzy do związku nie należą.

**Na jakich zasadach działa związek?**

Polski Związek Ornitologiczny już od 57 lat zrzesza wielbicieli ptactwa; są to zarówno dłużejletni hodowcy, jak i nieprofesjonalni pasjonaci. Działanie związku opiera się na pracy społecznej jego członków, którzy dokładają wszelkich starań, aby propagować hodowlę ptaków, których liczba katastrofalnie zmniejsza się ze względu na postępującą degradację środowiska naturalnego. Nasze koleżanki i koledzy posiadają w swoich zamkniętych hodowlach rzadkie gatunki ptaków ozdobnych, przez co przyczyniają się do ratowania zagrożonych gatunków. Nasz związek należy do Polskiej Federacji Ornitologicznej, która jest członkiem Światowej Konfederacji Ornitologicznej i jest w gronie 39 państw członkowskich, z którymi ściśle współpracujemy w celu ochrony ptaków w ich naturalnym środowisku oraz propagujemy idee ratowania rzadkich gatunków.

**Jak często spotykacie się Państwo w siedzibie związku?**

Na Lipskiej 40 spotykamy się w każdy wtorek w godz. 17.00-20.00. Kilka razy w roku organizujemy imprezy społeczne m.in. na terenie Hali EXPO, w Pałacu Kultury i Nauki, w szkołach i innych obiektach. Zapraszamy do nas wszystkich miłośników ptaków i hodowców, aby wymieniali doświadczenia i służyli swoją wiedzą, radą i pomocą. Członkowie związku uczestniczą w wystawach i targach ptaków w Holandii, Czechach, Słowacji i Niemczech, aby mieć na bieżąco informacje z dziedziny ornitologii i hodowli ptaków. W tym roku będą uczestniczyć w największej europejskiej wystawie we Włoszech w dniach 21 – 24 listo-

pada, na którą organizujemy wyjazd. Są jeszcze wolne miejsca; zapraszamy chętnych do udziału w tej wycieczce. Zgłoszenia są przyjmowane we wtorki w godz. 17.00-20.00 tel. 022 616 35 02 lub codziennie u prezesa związku tel. 0604 419 066.

**W sklepie zoologicznym, w którym zapatruję się w karmy dla moich zwierząt widziałam plakat dotyczący wystawy ptaków. Kiedy odbędzie się ta impreza?**

W dniach 25-26 października PZO organizuje Wystawę Kanarków i Ptaków Ozdobnych przy ul. Krakowskie Przedmieście 41 (w siedzibie Cechu). W tym roku zapowiada się bardzo ciekawa impreza, udział w niej zgłosiło bardzo dużo hodowców, więcej niż w roku ubiegłym. Bardzo nas to cieszy.

**Chyba dobrze byłoby gdyby na taką imprezę byli zapraszani nie tylko hodowcy, ale i producenci np. karm oraz innych produktów niezbędnych do hodowli ptaków?**

Tak. Zaprosiliśmy do współpracy wielu producentów i dostawców oraz sklepy i hurtownie zoologiczne. Zapewniamy im powierzenie na stoiska handlowe oraz reklamę. Mam nadzieję, że przyniesie to obopólne korzyści.

*Za rozmowę dziękuję Bogumiła Szydłowska*



## Pomoc dla kobiet z obniżeniem narządów rodnych

**W Warszawie wystartował program edukacyjny „Wsparcie w kobiecych sprawach”!**

W ramach programu prowadzone są:

- \* bezpłatne konsultacje lekarskie
- \* zajęcia gimnastyczne koordynowane przez wykwalifikowanych fizjoterapeutów

**Zapisy na konsultacje lekarskie i zajęcia gimnastyczne:**

\* infolinia 0801 800 038 (koszt połączenia niezależnie od długości trwania rozmowy 0,29 zł + VAT).

\* e-mail: [wsparcie@ntm.pl](mailto:wsparcie@ntm.pl)

Celem programu edukacyjnego Wsparcie w kobiecych sprawach jest zwiększenie wiedzy kobiet na temat zapobiegania i nowoczesnego leczenia zaburzeń statyki narządów płciowych (POP – pelvic organ prolapse), w szczególności poprzez rehabilitację mięśni dna miednicy oraz ułatwienie kobietom z POP kontaktu ze specjalistą, a w konsekwencji wyboru optymalnej metody postępowania.

Szacuje się, że problem zaburzeń statyki narządów płciowych dotyka co czwartą kobietę po 40 roku życia. Jest to również jedna z najczęstszych przyczyn operacji u kobiet (konieczność poddania się operacji z powodu wypadania narządów płciowych w przybliżeniu dotyczy 11-14% pań).

Zaburzenia statyki narządów płciowych polegają na obniżeniu narządów miednicy, które prowadzą do wysuwania się pochwy i/lub szyjki macicy. Najbardziej zaawansowanym etapem jest wypadanie macicy.

W początkowej fazie POP znaczącą poprawę może przynieść leczenie zachowawcze. Fizykoterapia stosowana przy zaburzeniach statyki narządów płciowych polega na ćwiczeniu przy pomocy specjalnej kulki, która wywiera ucisk na tylną ścianę cewki moczowej stymulując mięśnie dna miednicy do odruchowego skurczu. Właściwie wykonywane i regularne ćwiczenia mogą przynieść znaczną poprawę i zahamować dalszy rozwój dolegliwości. Taki rodzaj fizykoterapii jest również skuteczny w leczeniu wysiłkowego nietrzymania moczu, dolegliwości często towarzyszącej POP.



# Most donikąd

O tym, że prowadzenie miejskich inwestycji wbrew pozorom nie jest łatwe, przekonało się już wielu władarzy Warszawy. Wymaga to nie tylko dużej wiedzy teoretycznej, ale przede wszystkim doświadczenia praktycznego, i to najlepiej samorządowego. Nie bez powodu więc najwięcej inwestycji w Warszawie powstało w czasach, gdy miastem rządzący nie politycy z pierwszych stron gazet, ale właśnie samorządowcy związani z SLD i PO. Wprawdzie ludziom, związanym z ówczesnym prezydentem Pawłem Piskorskim zarzucano później, że były one realizowane w niejasnych okolicznościach, to jednak niczego nikomu w tej sprawie nie udowodniono. Faktem jest jednak to, że warszawiakom zostały się z tamtych czasów chociażby dwa mosty.

Nie wiemy, co moglibyśmy mieć wybudowane więcej, gdyby prezydentem stolicy nie został Lech Kaczyński, który od początku traktował prezydenturę Warszawy jako trampolinę do objęcia miejsca w Pałacu Namiestnikowskim. Wiemy jednak, że za jego kadencji w Warszawie nie wybudowano nic – oprócz oczywiście Muzeum Powstania Warszawskiego. Prezydent Kaczyński uważał bowiem

chyba, że każda inwestycja z miejsca oznacza korupcję. A skoro tak, to najlepiej inwestycji nie prowadzić w ogóle. Konstrukcja myślowa porażająca, ale niestety prawdziwa. W efekcie jej stosowania wybudowany przez poprzedników Pana Prezydenta Most Siekierski przez długi czas był mostem donikąd, bo przez kilka lat nie potrafiono wybudować wszystkich jego rozjazdów.

Wydawałoby się, że takiego i podobnych błędów nie popełni już nikt i wraz z Panią Prezydent Hanną Gronkiewicz-Waltz do stołecznego ratusza powrócą profesjonalści. Jak się niestety okazuje, nie jest tak do końca. Wprawdzie odpowiadający za inwestycje wiceprezydent Jacek Wojciechowski dwoi się i troi, to jednak sam niewiele zdziałał i wszystkiego nie dopilnował. Tylko tak chyba należy tłumaczyć propozycję zmian w budżecie na ten rok, jakie przedstawi nam ratusz na najbliższej sesji Rady Warszawy. Według niej wydatki inwestycyjne Warszawy mają być zmniejszone o ponad 268 milionów złotych i to nie z powodu braku pieniędzy, bo na to stolica – póki co – nie narzeka. Nie będę rozpisывał się o wszystkich zdjętych zadaniach, bo jest tego dużo. Osobiście ude-



rzyła mnie jednak rezygnacja i przesunięcie w czasie o 2 lata takiej pozycji, jak chociażby budowa Trasy Mostu Północnego od węzła z ul. Modlińską do ul. Płochocińskiej. Takie opóźnienie – nie wiadomo zresztą czym spowodowane – może doprowadzić do tego, że mimo iż w Warszawie pojawi się w końcu od lat wyczekiwany Most Północny, to okaże się również mostem donikąd. Zastanawiam się, jak urzędnicy Pani Prezydent wytłumaczą to mieszkańcom Białoleki – zwłaszcza gdy ci dowiedzą się, że problemem nie jest brak pieniędzy w kasie miasta, tylko fakt, że urzędnicy nie potrafili ich wydać.

**Sebastian Wierzbicki**  
radny Rady Warszawy  
(Klub Radnych LEWICA)  
[www.sebastianwierzbicki.pl](http://www.sebastianwierzbicki.pl)

Prosto z mostu

# Walka o pokój

Chyba powinienem przeprosić ekologów za naśmiewanie się z ich akcji „Godzina dla Ziemi” w felietonie sprzed kilku miesięcy. Akcja polegała na namawianiu do wyłączenia oświetlenia elektrycznego przez godzinę, co miało przyczynić się do walki ze zmianami klimatu. W porównaniu jednak z tym, o czym usłyszałem ostatnio, akcja „Godzina dla Ziemi” olśniewa swoją logiką i skutecznością.

Bodaj piętnaście lat temu Organizacja Narodów Zjednoczonych ustanowiła 17 października Międzynarodowym Dniem Walki z Ubóstwem. Ubóstwo zarówno całych narodów, jak i wykluczonych grup społecznych w państwach na pozór bogatych, także w Polsce, to na pewno wielki problem. Zainteresowałem się więc, jak można się w walkę z ubóstwem włączyć. W tym roku najważniejszym wydarzeniem Dnia Walki z Ubóstwem była akcja „Stand Up and Take Action”. Organizacja Narodów Zjednoczonych objęła ją patronatem, a „Gazeta Wyborcza” poświęciła jej cykl artykułów.

Walka z ubóstwem okazała się niezwykle prosta. Wystarczyło przyjść o wyznaczonej godzinie w wyznaczone miejsce i podnieść rękę w geście protestu (a może poparcia?). Zrobili tak ponoć ludzie w 150 krajach na całym świecie i w sumie były ich miliony. W centrum Warszawy walkę z ubóstwem podjęło około stu młodych ludzi.

Ich ręce liczyli aktywiści fundacji „Art of Living”. W ten sposób udzielali się charytatywnie, jak sami wyjaśniali. Młodzi ludzie zgromadzeni w celu walki z ubóstwem byli bardzo zaangażowani: „Te sprawy leżą mi na sercu. Raz w miesiącu przekazuję 20 zł na ratowanie wielorybów” – mówił jeden z podnoszących ręce. Po zakończeniu akcji jej uczestnicy udali się do modnego klubu młodzieżowego.

Ręce opadają. Nie jest prawdą, że takie akcje, choć niepraktyczne, mają pozytywne skutki, gdyż uczą młodych ludzi wrażliwości itp. One uczą wyłącznie dwóch rzeczy. Po pierwsze, że nie potrzeba wysiłku, mądrości, wiedzy, by zaradzić złu tego świata – wystarczy tylko podnieść rękę. Po drugie, że proste rozwiązania problemów świata istnieją, tylko źli politycy nie chcą ich stosować – dlatego trzeba wyjść na ulicę i zaprotestować.

Coraz częściej mam wrażenie, że wkraczamy w wiek zabobonu, przy którym czasy naszych babć eksycytujących się prorocztwami Królowej Saby wydają się oazą racjonalizmu. Walka z klimatem, walka z dziurą ozonową,



walka o powszechną szczęśliwość, walka o pokój trwa. Oj, to ostatnie napisało mi się z rozpędu. Pamiętają Państwo „walkę o pokój”? Demonstracje przeciwko zbrojeniom w USA, a nigdy w ZSRR?

**Maciej Bialecki**  
Stowarzyszenie  
„Obywatele dla Warszawy”  
[maciej@bialecki.net.pl](mailto:maciej@bialecki.net.pl)  
[www.bialecki.net.pl](http://www.bialecki.net.pl)

Pozytywnie

# Jedność i polityka

Sesja Rady Dzielnicy Białoleka z 17 października jest przykładem tego, że „dużej” polityki i partyjniactwa, szczególnie w wykonaniu PiS, nie powinno się mieszać z rzeczywistością samorządową.

W trakcie obrad odbyła się dyskusja i głosowanie nad dwoma istotnymi kwestiami. Pierwsza dotyczyła wyrażenia przez radnych opinii na temat wstępnego projektu załącznika Dzielnicy Białoleka do budżetu Warszawy na 2009 rok. Radni wszystkich opcji politycznych jednomyślnie (ewenement w skali Warszawy) poparli ten projekt, uznając, że jest to najlepszy budżet jaki mógł wynegocjować Zarząd Dzielnicy. W imieniu klubu radnych PO pozwolił sobie podziękować za to poparcie, ponieważ jest ono odzwierciedleniem znacznego wzrostu nakładów inwestycyjnych w stosunku do ubiegłej kadencji i przejawem zdrowego rozsądku wśród białolekich radnych.

Niestety, była także ta druga kwestia. Klub Radnych PiS przy poparciu dwóch radnych Porozumienia Wyborców Gospodarności w wywodził do porządku obrad propozycję stanowiska dotyczącego ograniczenia środków na inwestycje w Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy. W uchwale tej mielibyśmy, jako rada, zaprotestować przeciwko przekazaniu dodatkowych (nie mylić wszystkich) środków na rozbudowę stadionu Legii.

Dla tych, którzy nie pamiętają, przypomnę kilka faktów. Już w styczniu 2004 r. Lech Kaczyński, Prezydent Warszawy zadeklarował, że stadion Legii zbuduje miasto. Po dwóch nieudolnie przeprowadzonych i unieważnionych przetargach (w ostatnim przetargu jedyna oferta opiewała na 460 mln zł), we wrześniu 2006 r. Kazimierz Marcinkiewicz, Komisarz Warszawy z nadania

Rada wielu

# Program dla służby zdrowia

W poprzednim felietonie pisałem o potrzebie alternatywnego programu naprawy stołecznej służby zdrowia. Hanna Gronkiewicz-Waltz proponuje pełną centralizację – jedna spółka ma wchłonąć wszystkie warszawskie szpitale i nimi zarządzać. Mam więc pytanie do starszych Czytelników: w PRL nazywało się to kombinat czy zjednoczenie?

Takie rozwiązanie obciąży dobrze prosperujące szpitale długami tych gorszych. Dobre szpitale nie będą już więc miały pieniędzy na remonty, sprzęt, leki i pensje. A przecież niektóre stołeczne placówki radzą sobie nieźle. Pani Prezydent mówi jednak twardo: wszędzie musi być ten sam syf!

Co proponuję zamiast tego? Przede wszystkim konieczne jest przeprowadzenie kompleksowych audytów. Wyłoniona w przetargu duża firma audytorska musi sprawdzić wszystkie szpitale nie tylko pod względem księgowym, ale także gospodarności i celowości zarządzania. Jeżeli gdzieś są marnowane środki finansowe, niewykorzystane powierzchnie czy możliwości zwiększenia dochodów, jeżeli gdzieś

prywatne fundacje żerują na publicznej placówce – musimy to wiedzieć.

W drugim etapie, na wszystkie stanowiska dyrektorskie należy przeprowadzić od nowa uczciwe konkursy. Z jednym warunkiem. Szpitalem nie może kierować lekarz. Lekarze reprezentują interesy swojej korporacji zawodowej, a szpitale są dla pacjentów. Lekarz powinien być tylko zastępcą dyrektora ds. medycznych. Kierować ekonomiką szpitala powinien menedżer, któremu wszystko jedno czy to szpital czy stacja benzynowa. Ma świadczyć usługi na dobrym poziomie.

Jeżeli już prywatyzować, to tylko po ostatecznej decyzji Sejmu co do systemu opieki zdrowotnej. I na pewno nie, jak proponował były wiceprezydent stolicy Miller, te najlepsze szpitale. Trzeba sprzedać te jednostki, które nie rokują na poprawę sytuacji ekonomicznej. Najbardziej zadłużone i zapuszczone. PO usiłuje mieć społeczeństwo wizji 51% udziałów pozostających przy prywatyzacji ZOZ własnością samorządu. To bzdura. Żaden poważny inwestor się na to nie zgodzi. Wystarczy, że w re-



kach samorządu pozostanie jedna, „złota akcja” („złoty udział”). Inwestor niech zarabia, a miasto będzie mogło zablokować każdą decyzję szkodliwą dla obywateli. To rozwiązanie powszechnie stosowane na świecie. Tak prywatyzowała na wielką skalę Margaret Thatcher, na którą tak lubią powoływać się zarówno politycy PiS jak i PO.

*Wyjaśnienie: w poprzednim felietonie użyłem fikcyjnych nazwisk: „Napierniczak kontra Olejarski” jako symbolu dwóch nierozpoznawalnych szeregów aparatczyków walczących o topniejącą polityczną schedę. Korekta redakcyjna zmieniła je na „Napiersalski kontra Olejniczak”. Nie miało być tak łopatologicznie...*

**Maciej Maciejowski**  
radny Rady Warszawy  
[www.maciejowski.pl](http://www.maciejowski.pl)

**Sprzedam działki budowlane na terenie gminy Radziejowice, cena 80 PLN/m<sup>2</sup>.**

**Tel. 0 504 256 644**

Chłodnym okiem

# Budżetowa kuchnia

Z racji, iż ostatnia sesja Pragi Północ była poświęcona między innymi sprawom budżetowym, zagadnieniu, jak tworzony jest budżet pozwalam sobie poświęcić niniejszy felieton. Procedura uchwalenia dzielniczego załącznika do budżetu m.st. Warszawy, bo taką nazwę nosi to, co potocznie nazywamy budżetem dzielnicy, jest dość długotrwała i skomplikowana. Rozpoczyna się od przeprowadzenia przez służbę finansową Prezydenta Warszawy makroekonomicznej analizy sytuacji finansowej na kolejny rok budżetowy i lata następne. Na tej podstawie tworzone są tzw. założenia do projektu budżetu, które przedkładane są Radzie Warszawy i

burmistrzom dzielnic. Burmistrzowie i kierowane przez nich zarządy, po zebraniu od podległych im jednostek organizacyjnych potrzeb przedkładają je służbom Prezydenta. Skutkiem tych wszystkich procedur, które rozpoczynają się już w lipcu każdego roku, jest dokument, który do opiniowania otrzymują rady dzielnic, a nosi on nazwę: wstępny projekt załącznika dzielniczego do uchwały budżetowej. 18 załączników dzielnicznych jest immanentną częścią budżetu m.st. Warszawy, na który składają się także zadania i inwestycje realizowane wprost przez Miasto z pominięciem dzielnic, jak np. budowa metra czy Szpitala Praskiego. Tego-



roczny praski załącznik jako radni musieliśmy zaopiniować do 20 października. Mieliśmy również prawo, z którego skorzystaliśmy, składać do niego zastrzeżenia i uwagi oraz domagać się dodatkowych środków na zadania, które uważamy za ważne i istotne dla Pragi. Dalej naszymi propozycjami zajmą się służby Prezydenta i radni miasta tak, aby w okolicy Nowego Roku przyjąć budżet m.st. Warszawy, którego zaplanowane dochody i wydatki Pragi będą jedną z części składowych. Aby to zobrazować, muszę przytoczyć trochę liczb. Pierwotne potrzeby Pragi zostały określone na prawie 300 mln złotych przy całkowitym budżecie miasta na poziomie 11 miliardów złotych. Służby Prezydenta zaproponowały nam budżet na poziomie 260 milionów i to praktycznie mamy już zagwarantowane. Jednak w trakcie szeregu debat na komisjach rady i – nie ma co ukrywać – ustaleń politycznych na linii PO-SLD – o całości kształcie budżetu zgłoszone zostało zapotrzebowanie na rok 2009 wyższe o 34 miliony od wstępnego zaproponowanego. Ile z tego otrzymamy, zależy teraz będzie od skuteczności argumentów zarządu dzielnicy i radnych Warszawy wobec Pani Prezydent. Generalnie rzecz biorąc, budżet Pragi na chwilę obecną nie jest dramatyczny, ale nigdy nie jest tak, że nie mogłoby być lepiej i na to jako radny tej dzielnicy liczę.

**Ireneusz Tondera**  
radny Dzielnicy Praga Północ  
Sojusz Lewicy Demokratycznej  
[ireneusztondera@aster.pl](mailto:ireneusztondera@aster.pl)



Efekt dyskusji był taki, że propozycja stanowiska została dorzucona tylko przy czterech głosach sprzeciwu i dwóch wstrzymujących się. Co ciekawe, część inicjatorów projektu stanowiska, która podpisała pod wnioskiem o jego wniesienie do porządku obrad, nie poparła go w głosowaniu, a część opuściła obrady nie chcąc się chyba kompromitować.

**Piotr Jaworski**  
przewodniczący Klubu Radnych PO  
Dzielnicy Białoleka  
[piotr.jaworski@mojabialeka.pl](mailto:piotr.jaworski@mojabialeka.pl)  
[www.jaworski.waw.pl](http://www.jaworski.waw.pl)

PiS obiecywał, że stadion powstanie z funduszy miasta niezależnie od tego, kto będzie właścicielem Klubu Legia. W październiku 2006 r. Hanna Gronkiewicz-Waltz, ówczesna kandydatka na Prezydenta Warszawy, zadeklarowała, że po wygranych wyborach, będzie respektowała i wykonywała ostatnią uchwałę ustępującej Rady Miasta, dotyczącą wybudowania stadionu Legii z miejskich środków.

Czytając zaproponowaną propozycję stanowiska można odnieść wrażenie, że została ona napisana na pewno nie przez członków PiS na Białolece, a z pewnością „narzucona z góry”. Obłuda i niespójność tej propozycji wyraża się jeszcze w fakcie, że w jednym miejscu można przeczytać, że protestujemy przeciwko przeznaczeniu dodatkowych środków (PiS zgodził się na rozbudowę stadionu za 360 mln zł), a w drugim miejscu pisze się, że całkowita kwota 480 mln zł przeznaczona na budowę stadionu, podzielona na poszczególne dzielnice, zwiększyłaby ich budżety o ok. 25 mln zł.



# mini ogłoszenia

## NAUKA

AAA nauczycielka matematyki udziela korepetycji 022 889-73-54, 0606-724-885  
 ANGIELSKI, matury, gimnazjum, nauka 0609-631-186  
 ANGIELSKI, niemiecki, włoski, hiszpański, grupy, indywidualnie 0606-744-724  
**ANGIELSKI z konwersacją NATIVE SPEAKER tel. 022 373-05-55**  
 CHEMIA, matematyka, nauczycielka 0698-414-705  
 J. POLSKI doświadczona nauczycielka 022 322-60-32  
 KOREPETYCJE - historia, udziela doktor historii, z dojazdem 022 674-78-28, barnim3@wp.pl  
 MATEMATYKA, chemia 0603-545-518  
 MATEMATYKA, fizyka, chemia, dojazd 0500-865-729  
 MATEMATYKA nauczycielka z doświadczeniem udzieli korepetycji (szkoła podstawowa, gimnazjum) 0504-384-936  
 NIEMIECKI 022 676-75-40  
 NIEMIECKI, student, doświadczenie, dojazd, 0602-748-254

## ZDROWIE I URODA

**MASAŻ, terapia manualna kręgosłupa 0696-085-381**

MEDICA - USG, narkoza, stomatolog, kardiolog, gastrolog, ginekolog, chirurg, esperal, wrastające paznokcie, ortopeda, dermatolog - wenerolog (krioterapia), dermatoskopia, ocena zmian barwnikowych, laryngolog, psychiatra, leczenie nałogów, internista - badania profilaktyczne, wizyty domowe. Panieńska 4, tel. 022 619-52-31

## USŁUGI

**ALKO Przeprowadzki, meblowozy, 1,5 zł/km, 0512-139-430**

DEZYNSEKCJA - odrobaczamy skutecznie - 022 642-96-16

**ELEKTRYKA**, elektromechanika, oświetlenie, grzejnictwo elektryczne, instalacje. Solidnie i tanio. Tel. 756-52-43 i 0698-916-118

**HYDRAULIK 0608-030-767**

**NAPRAWA maszyn do szycia** dojazd gratis 0508-081-808

**NIEODPŁATNIE** odbieram zużyty sprzęt AGD, złom w każdej postaci, makulaturę, stłuczkę. Własny transport. Sprzątanie piwnic. Tel. 022 499-20-62

**PRALKI - naprawa; Whirlpool, Amica, Polar, Ardo, Indesit, inne. 022 614-83-83, 0609-025-469**

PRALKI, zmywarki, Whirlpool, Amica, Polar, Ardo, Indesit, itd. 022 679-00-57, 0501-587-257

**DRZWI OKNA**  
 • Drzwi antywłamaniowe Gerda, Dorn  
 • Drzwi wewnętrzne Porta, Dre  
 • Okna PCV i AL  
 • Parapety Wew. i Zew.  
**PROMOCJA na okna 40%**  
 raty - rabaty - sprzedaż - montaż  
 Transport i obmiar gratis!  
**MAR-MET, ul. Radzymińska 116**  
 tel./fax 022 679-23-41,  
 0600-925-147  
 www.drzwiokna.waw.pl

**SPRZĄTANIE piwnic, wywóz złomu (Iodówek) 0694-977-485**

**SPRZEDAŻ** detaliczna odzieży, wyroby z dzianiny, usługi krawieckie, ul. Skoczylasa 10/12 lok. 82, www.skoczylasa.pl

**STUDNIE 022 789-33-89**

**STYLOWA sala! wesela, przyjęcia 0609-608-644**

**USŁUGI ślusarskie, pogotowie zamkowe 24h, tel. 0506-179-661, 0505-445-876**

**ZAKŁAD ślusarski** wykonuje: kraty, balustrady, ogrodzenia, wiaty, zabudowy balkonów, drzwi dodatkowe, cięcie blachy. Ul. Radzymińska 98, tel. 679-60-81, 0604-460-142

**ZEGARMISTRZ** - naprawa i sprzedaż zegarków z gwarancją, baterie do pilotów, paski i bransolety. Tarchomin, Szczęśliwa 2, pon-pt. 10-19, sobota 10-16, 0693-842-013

## KUPIĘ

**KOLEKCJONER** kupi, stare książki, monety, pocztówki, militaria i inne antyki 022 677-71-36, 0502-011-257  
 MONETY, banknoty, odznaczenia antykwariat ul. Andersa 18, 831-36-48

**PROTEZY DENTYSTYCZNE**  
 naprawa - ekspres  
**PRACOWNIA PROTETYCZNA**  
 Tarchomin II  
**ul. Atutowa 3**  
 poniedziałek, środa, piątek w godz. 16-20  
 wtorek, czwartek w godz. 9-11  
 tel. **022 614-80-68**  
 SZYBKO-TANIO-SOLIDNIE

**SKUPIJĘ** książki 0501-285-268

## NIERUCHOMOŚCI

**ABY** mieszkanie z **Bródna, Targówka, Tarchomina** kupić, sprzedać, wynająć zadzwoni **8118070, 8110491 (9-19), 0601967539, „ALFA”** Agencja Mieszkaniowa, ul. Rembielińska 9 pok. 1. Istnieje od 1991 r. Licencja nr 1193. Szybko! Solidnie! Tanio! www.alfamieszkania.pl, e-mail: alfa@alfamieszkania.pl  
**DO WYNAJĘCIA** pawilon handlowy (bazar Kondratowicza 4), całość lub część 0783-641-282

**SPRZEDAM** mieszkanie 56m<sup>2</sup> (Wołomin), parter, ogródek, po remoncie 0698-966-071

## DAM PRACĘ

**SKLEP** spożywczy, Praga Północ 0503-857-833

## INNE

**ZGUBIŁAM** legitymację studencką WUM nr 46125, 0663-494-348

**WESELA, PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE 022 679-36-30 0603-956-654**

**Sprzedam grunt rolny z możliwością zmiany pod budownictwo mieszkaniowe w okolicy MSZCZONOWA, ŻYRARDOWA i SKIERNIEWIC. Cena 25 zł/m<sup>2</sup>. Tel. 0783 680 783**

# Filipiński uzdrowiciel JAMES A. CABELAS

Absolwent Paramedycznego i Technicznego Instytutu MERIDIAN w Baguio City oraz Azjatyckiego Instytutu Fundacji Paramedycznej w Pasay na Filipinach. Pochodzi z długowiecznej rodziny, w której dar uzdrawiania przechodzi z pokolenia na pokolenie, i jest uznawany za jednego z najlepszych healerów na Filipinach. Po raz kolejny odwiedza nasz kraj po namowieniu i z rekomendacji swojego ucznia i przyjaciela **CONSTANCIA MANGLANA**. Podobne też ma metody leczenia.



Znajduje zaburzenia energetyczne różnych organów w ciele człowieka i skutecznie je eliminuje. Wzmocnia naturalne siły obronne organizmu, udrażnia i oczyszcza kanały energetyczne. Działa na wszystkich poziomach energii duchowej likwidując całe spektrum choroby. Poświęca choremu ok. pół godziny, ale zależy to od stanu chorego. Od tego też uzależnia wybór techniki. Raz są to manualne manipulacje, kiedy indziej uzdrawianie duchowe, praniczne bądź magnetyzacja tkanek. Tak zwane bezkrwawe operacje, filipiński uzdrowiciel robi na ciele eterycznym (rozwijają swoje umiejętności m.in. w Korei). Pacjenci są zdumieni umiejętnością bezbłędnego dotarcia do źródła choroby oraz tym, że często, już po pierwszej wizycie u niego ustępują wieloletnie schorzenia.

Pacjentce z Lublina, pani Małgorzacie w czasie jednej wizyty pomógł w dolegliwościach kobiecych. Inny przypadek to Pan Henryk K.,



**Przychodnia dla Zwierząt**  
**lek. wet. Zygmunt Kosacki**  
 Jabłonna, ul. Szkolna 22a, tel. 022 782-48-88, 0602-341-684  
 Pełen zakres usług

# A co z mamą (2)

Proszę Szanownych Państwa i co z tego, że Premier ma nieelegancką rację nad Prezydentem? Fakt sukcesu jego działań odroczył jedynie rozpoczęcie budowy elektrowni atomowych w Polsce, a nam tymczasowo oszczędził na podwyżkach prądu.

Jako obywatel Jabłonnny - jednej z najbardziej zasmrodzonych, toksycznych i zacządziałych gmin w Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, okadzanej dymem węglowym, spalanych ukradkiem śmieci, plastików i opon samochodowych, jestem pod prąd miejscowej tradycji - ekologiczny. Onegdaj kupiłem piec spalający pellet, czyli sprasowane trociny drzew, założyłem na dachu leczniczy system solarny, odzyskujący energię słoneczną.

Z ciekawości zadzwoniłem do Urzędu Gminy Jabłonna czy Gmina i Unia Europejska wspierają takie inwestycje wg wcześniejszych hucznych deklaracji.

Otóż nie! (koniec cytatu odpowiedzialnego urzędnika). To jest prawda o wspieraniu ekologii w tzw. terenie na poziomie

gospodarstw domowych. Nie mamy na kogo liczyć. W zimę zostaje nam poklepywanie się po plecach.

Skoro jesteśmy przy niedoborach, wróćmy do niedoborów składników, wywołujących tężyczkę, czyli rzucawkę poporodową u psów i kotów.

Na chorobę narażona jest każda rasa i psów i kotów. Szczególną predylekcję mają rasy zwierząt matych z dużą ilością potomstwa od 2. do 6. tygodnia laktacji.

Mechanizm schorzenia jest bardzo prosty. Każdogatunkowa mama, aby zaspokoić potrzeby dzieci, produkuje tak dużą ilość mleka, że w jej krwi poziom wapnia dramatycznie się obniża. Niski poziom wapnia daje gamę objawów zwiastunowych, a dalszy rozwój schorzenia może zagrażać życiu matki.

Początkowe objawy, jak zwykle, są nieswoiste: świąd pyska, niepokój, nieskoordynowany sposób poruszania się, mikrodrżenia włókien mięśni, zaburzenia koordynacji ruchów, pobu-

dzenie, a potem drgawki przypominające padaczkę.

W klasycznej postaci charakterystyczne jest odchylenie głowy do tyłu i grzebanie kończynami przednimi, jak przy porażeniu termalnym. Mogą wystąpić wymioty i temperatura ciała może wzrosnąć ponad 40°C. Widoczne objawy rodzą najgorsze przecucia

Niedoświadczony hodowca zwykle podejrzewa niewinnego sąsiada o zatrucie. Suka lub kotka traci przytomność i wraz z drenażem jej zapasów stan zwierzęcia się pogarsza.

Nasilają się drgawki z równoczesnym ograniczeniem świadomości. Wtedy najczęściej właściciel zwierzęcia zaczyna szukać pomocy.

W tej chorobie nie pomogą leki objawowe, należy jak najszybciej podać preparaty wapniowe dożylnie i domięśniowo. Korzystny jest dodatek witaminy D3. Kuracja prowadzona przez kilka kolejnych dni daje znakomite rezultaty. Równocześnie z terapią matki należy rozpocząć dożywianie potomstwa, zmniejszając niniejszym zapotrębowanie na mleko. Moja rada: po porodzie skontaktuj się z lekarzem weterynarii.

# Dla niepełnosprawnych

**Jak informuje urząd miasta, od 1 października osoby niepełnosprawne mogą zamawiać specjalistyczną usługę przewozową pod nowym numerem telefonu 022 870 08 08. Do ich dyspozycji jest 10 nowych samochodów, spełniających wszystkie wymagania związane z przewozem wózków inwalidzkich.**

Usługi Transportowe dla osób niepełnosprawnych na terenie m.st. Warszawy dostępne są również w soboty i niedziele w godzinach: 8.00-20.00. Także w weekend przyjmowane są zamówienia na usługi transportowe na kolejne dni tygodnia. Aby złożyć zamówienie należy nagrać swoją informację na sekretarkę pod numerem tel. 022 870 08 08.

Nowy przewoźnik będzie świadczył usługi dla osób niepełnosprawnych w Warszawie oraz w przypadku ich leczenia lub rehabilitacji w odległości 30 km od stolicy.

- Zasady realizacji umowy:
- usługa będzie świadczona przez 7 dni w tygodniu, w godz. 8.00 – 22.00,
  - świadczenie odbywa się w systemie „od drzwi do drzwi”, tzn. przewoźnik zapewnia osobie niepełnosprawnej pomoc w wydosianiu się z mieszkania lub innego miejsca i dotarciu do punktu docelowego wyznaczonego przez korzystającego, jego opiekuna prawnego lub asystenta,
  - osoba niepełnosprawna ma prawo podróżować z osobą towarzyszącą,
  - w specjalistycznym pojeździe muszą być zapewnione minimum dwa siedzące dla opiekunów,
  - osoby nie wymagające przewożenia specjalistycznymi busami, mogą być przewożone innymi samochodami, którymi dysponuje konsorcjum,
  - osoby niepełnosprawne powinny zgłaszać przejazdy telefonicznie z minimum trzydniowym wyprzedzeniem (o przyjęciu i realizacji zamówienia decyduwać będzie kolejność zgłoszeń),
  - samochód specjalistyczny powinien przewozić co najmniej dwie osoby niepełnosprawne na wózkach, z uwzględnieniem wymogów technicznych dotyczących wózków inwalidzkich elektrycznych (istnieje możliwość łączenia kursów dla korzystających zabieranych z miejsc blisko położonych),
  - pasażer ponosi opłatę w wysokości 15 zł za każdy kurs (zryczałtowana długość to 30 km) i otrzymuje paragon z kasy fiskalnej lub na życzenie FV (ponieważ może ubiegać się o zasiłek celowy w OPS przy spełnianiu kryterium dochodowego).
  - Dziesięć samochodów (busów) marki Citroën jest wyposażonych w specjalistyczne oprzyrządowanie do przewozu osób niepełnosprawnych na wózkach (także elektrycznych). Posiadają m.in. podjazdy, pasy. Jeden samochód może zabrać nawet 6 osób poruszających się na wózkach oraz opiekunów.
  - W samochodzie specjalistycznym będzie kierowca oraz pomocnik posiadający udokumentowane przeszkolenie w zakresie udzielania pierwszej pomocy. W pozostałych samochodach wykorzystywanych do realizacji usługi będzie tylko kierowca, ale po kursie pierwszej pomocy. W uzasadnionych przypadkach może być także pomocnik.
  - Osoba niepełnosprawna, jej opiekun prawny lub asystent muszą okazać jeden z dokumentów uprawniających do korzystania z usługi, to znaczy orzeczenie o:
    - niepełnosprawności ruchowej, w stopniu umiarkowanym lub znacznym (zgodnie z przepisami ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych),
    - niepełnosprawności umysłowej w stopniu umiarkowanym lub znacznym (zgodnie z przepisami ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych),
    - zaliczeniu do I lub II grupy inwalidzkiej,
    - niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji wydane na podstawie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.



Artyści z prawego brzegu

# Świat wyobraźni Ireny Czyżewicz-Cieślak

Irena Czyżewicz – Cieślak mogłaby swoimi pasjami obdzielić przynajmniej tuzin innych osób. Choć należy do pokolenia przedwojennego, zadziwia wszystkich swoją życiową i twórczą energią. Fotografia, projektowanie ubioru, kolekcjonowanie muszli, psychologia, socjologia to tylko niektóre z jej rozlicznych zainteresowań. Jednak tym, co zajmuje ją najbardziej są kolaże, odbicie jej niesamowitej wyobraźni i wycucia koloru. Ona sama mówi, że najważniejsza w życiu jest zdolność obserwacji.

Urodziła się na Wołyniu, w Wiśniowcu koło Krzemieńca. Kiedy skończyła rok, rodzina przeniosła się do Popowa, w rejonie zalewu Jezioro na Warcie. Rodzice byli nauczycielami. Zamieszkali w drewnianym domu w obrębie zabudowań szkoły rolniczej, której ojciec był dyrektorem.

Irena CC (pseudonim artystyczny) od najmłodszych lat rysowała i malowała. Solidne podstawy rysunku i malowania akwarelą otrzymała już w szkole powszechnej. Skończyła

liceum pedagogiczne, a następnie studia przyrodnicze na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi na Uniwersytecie we Wrocławiu i Łodzi oraz dwuletnie Studium Planowania Przestrzennego przy Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej. Z okresu studiów zachowały się jej rysunki – portrety podopiecznych z kolonii, z roku 1948.

Podczas pracy w planowaniu przestrzennym nie miała zbyt dużo czasu na malowanie, jeśli nie liczyć wykonywania szkiców odzwierciedlających morfologię terenu.

Dopiero, kiedy przeszła na emeryturę, postanowiła spełnić swoje marzenie i zacząć malować. Okazało się jednak, że malarstwo jest dla niej niedostępne, ze względu na wysokie ceny farb i materiałów. Wtedy przypomniała sobie wyklejanki, ja-

kie robiła w dzieciństwie. I tak zrodził się pomysł kolażu.

Kolaż (z francuskiego collage) to technika artystyczna, polegająca na zestawieniu i naklejaniu na płaszczyźnie wycinków różnych materiałów, głównie papieru, w zamierzoną całość kompozycyjną. Technika tę jako pierwsi zastosowali na początku XX w. przedstawiciele kubizmu, Georges Braque i Pablo Picasso.

Istnieją różne rodzaje kolaży, np. abstrakcyjne i ilustracyjne, czyli przedstawiające. Irena Czyżewicz – Cieślak tworzy kompozycje abstrakcyjne, zestawione kolorystycznie. Ma w swoim dorobku ponad 1500 bardzo różnorodnych prac, gdyż jej twórczość podlegała ciągłym ewolucjom. Zaczynała od kompozycji, których głównym elementem konstrukcyjnym były linie, a właściwie płaskie pałeczki układane w formy geometryczne i niegeometryczne. Nazwała je Patyczakami. Prace, w których poszczególne elementy tworzą jakiegoś układu czy figury nazwała Konfigurantami. W tych obu grupach obrazów dominowały linie proste. Tymczasem w przyrodzie linie proste nie występują. Z tego powodu Irena Czyżewicz – Cieślak przeszła z patyczaków i konfigurantów do pokrywania całej powierzchni kolorem. Tak powstały Całościowce. Później przyszły Geometrydy, czyli kolaże wpisane w figury geometryczne. Ostatnie odkrycie to Pas-materia. W tej ewolucji widać, jak linie proste zanikają, a cała powierzchnia wypełnia się kolorem. Znajoma malarka powiedziała kiedyś, że kolaże pani Ireny są odbiciem jej przyrodniczego wykształcenia.

Artystka ma w swoim dorobku szereg wystaw indywidualnych i zbiorowych, m.in. w Galerii Brama w 2002 r., w Galerii BWA Zielona w Busku Zdroju w 2004 r., w Teatrze Wytwórnia w praskim „Koneserze” w 2006 r. i w Mellinie Sztuki przy ul. Brzeskiej w 2007 r. Brała też udział w Nocy Muzeów na Brzeskiej w maju 2008 r. oraz w Praskich Spotkaniach z Kulturą we wrześniu tego roku.

Irena Czyżewicz – Cieślak tworzy kolaże w wersji abstrakcyjnej. Dlaczego właśnie takie kolaże są najbardziej interesujące?

- Dlatego, że abstrakcja pobudza wyobraźnię, zmusza do myślenia – mówi artystka. - Dom jest zawsze domem, góra – górą. Tu nie trzeba myśleć. Na to się patrzy i podziwia. Natomiast abstrakcja wymaga kontemplacji.

Przed każdą wystawą prosi, aby każdy widz wybrał sobie pracę, która mu się najbardziej podoba, pobyt z nią tro-

chę, wpatrując się w nią, a następnie starał się uchwycić jej sens. Po chwili dostrzeże, co jest w niej ukryte.

- Pokazywałam kiedyś pracę – wspomina Irena C.C. – w której jedna osoba widziała szkło powiększające, druga – akwarium, a jeszcze inna – las. I to jest ta wspaniała cecha kolażu – każdy zobaczy co innego, na miarę swojej wyobraźni.

Do tworzenia kolaży potrzebna wyobraźnia, wycucia koloru i... dużej powierzchni do układania kompozycji. Irena Czyżewicz – Cieślak nazwała nawet swoją twórczość „malarstwem stołowo – podłogowym”, gdyż skrawki papieru układa się na dużej płaszczyźnie. Ponieważ nie dysponuje dość dużym stołem, układa elementy obrazu na podłodze. Zaletą podłogi jest możliwość popatrzenia z góry i oceny sytuacji.

- Taka kompozycja nie może być przypadkowa – mówi artystka. - Musi tworzyć harmonijną całość. Czasami przesunięcie nawet o milimetr zmienia ją zupełnie – albo poprawia, albo rujnuje harmonię.

Trzeba mieć ogromne wyczucie koloru. Np. zieleń soczysta nie zawsze dobrze współgra z zielenią butelkową. Nie można układać kolaży przy świetle elektrycznym, ponieważ zmienia ono barwy. Gdy te wszystkie warunki są spełnione powstają niezwykle kompozycje o wyjątkowej sile oddziaływania.

Tylko artysta obdarzony wyjątkową wrażliwością może tworzyć takie dzieła. Ta wrażliwość przejawia się w innych pasjach Ireny C.C., np. w fotografowaniu. Artystka fotografuje przyrodę: chmury, sonecz-



niki, winorośli, ale również architekturę. Posiada fotograficzny rejestr drewnianych domów w rejonie od Skierniewic do Mińska Mazowieckiego. Ten cykl zdjęć nazwała „Ocali-lić od zapomnienia”.

- Piękne drewniaki giną, niszczone, niektóre są po prostu palone – mówi Irena C.C. - Trzeba zatrzymać czas i chociaż w ten sposób utrwalić to, co jeszcze zostało.

W mieszkaniu na starej Pradze artystka zgromadziła wiele pięknych przedmiotów. To efekt jej kolekcjonerskich pasji. Ciekawe kawałki drewna i korzeni, muszle i korale przywiezione z Australii, a także damskie torebki tworzą niepowtarzalny nastrój.

Ostatnio Irena Czyżewicz-Cieślak zrealizowała swoje marzenie-zacząła malować,

biorąc udział w zajęciach z plastiki w Klubie Złotego Wieku przy placu Hallera. Poza tym udało jej się wydać katalog swoich kolaży. Prezentuje on ok. 120 prac różnego rodzaju i wielkości, od największych, liczących 1x1,30m po najmniejsze, formatu kartki pocztowej.

Niezwykła wrażliwość plastyczna Ireny Czyżewicz-Cieślak idzie w parze z wrażliwością na to, co się dzieje wokół nas. Irena CC nie przechodzi obojętnie obok dziejącego się zła. Jej zainteresowanie psychologią i socjologią wynika z dużej mierze z chęci niesienia pomocy drugiemu człowiekowi i z wielkiej ciekawości świata. Oglądając jej kolaże, może i my odkryjemy nieznaną dotąd światy, każdy z nas na miarę swojej wyobraźni.

Joanna Kiwilszo



## ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Zgodnie z art. 61 § 4 w zw. z art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r - Kodeksu Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003r o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U z 2003r Nr 80 poz. 717 z późn. zm.)

### Prezydent m.st. Warszawy

Zawiadamia właścicieli i wieczystych użytkowników nieruchomości usytuowanych w sąsiedztwie planowanej inwestycji, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne: **na wniosek Zastępcy Burmistrza Dzielnicy Białołęka, za pośrednictwem Wydziału Infrastruktury dla Dzielnicy Białołęka, złożony w dniu 28.07.2008 r. w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na przebudowie ul. Ruskowy Bród i ul. Kobiałka, polegającej na budowie chodnika i zatoki, na działkach ew. nr: 26/6, 25, 2 w obrębie 4-16-03, na terenie Dzielnicy Białołęka w Warszawie.**

### pouczenie

Osoby, które są stroną postępowania mogą zapoznać się ze złożoną dokumentacją oraz złożyć swoje uwagi i wnioski w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, Urzędu m.st. Warszawy ul. Modlińska 197, pokój 307, w poniedziałki w godz. 10.00 - 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00 - 16.00.

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197 - parter, naprzeciw windy (licząc od daty ostatniego ogłoszenia).

## Tomáš Souček – V66R

18 października w galerii Stowarzyszenia Artystów fabry przy ul. Brzeskiej 7 otwarta została wystawa fotografii czeskiego artysty Tomáša Součka pt. V66R.



Tomáš Souček studiował fotografię w słynnej szkole FAMU w Pradze i w Usti nad łabą. W Polsce jest po raz drugi. Wystawiał już swoje prace na foto-festiwalu w Łodzi w 2002

roku. W galerii fabry prezentuje kilkanaście zdjęć zrobionych w różnych miastach Europy. Jak sam artysta mówi, miejsca wykonania fotografii nie są ważne.

Tematyka zdjęć też jest bardzo różna, wydaje się nawet przypadkowa. Widzimy stare samochody na tle muru lub lasu, wielką budowę, tiry na moście, złożone plastikowe krzesła w kącie ogrodu. Ta przypadkowość jest jednak pozorona. Kiedy się lepiej przyjrzymy, zobaczymy, że niektóre zdjęcia się powtarzają, występują w różnych grupach, różnych kontekstach. Poprzez układ zdjęć artysta chce nam coś przekazać. Obrazy służą do zbudowania historii.

- Nie jest to historia, którą sam rozumie – mówi Tomáš Souček – jest to raczej historia poszukiwania.

Może jest to historia o cywilizacji wkraczającej w życie przyrody. Taki temat sugerowałyby symboliczne fotografie przedstawiające samochód pod lasem lub bezlistne drzewo na tle betonowego bloku. Jeśli jednak zdarzą się na tej wystawie symbole, nie są nadzędne, artysta ich nie drąży. Ważniejszy jest układ całego ciągu zdjęć. Powtarzające się fotografie w każdym z układów znaczą co innego – jak litery w słowach. Każdy może te słowa odczytać na swój sposób.

Wystawę fotografii Tomáša Součka V66R w galerii fabry przy ul. Brzeskiej 7 można oglądać do 7 listopada w soboty w godz. 15-17, niedziele w godz. 13-15, oraz po uzgodnieniu telefonicznie, tel.: 0505 12 14 17.

Joanna Kiwilszo

Firma „Fonem”

## APARATY SŁUCHOWE

022 618-88-84

masz problem ze słuchem - zapraszamy!!!

- wykonamy bezpłatne badanie słuchu
- dobierzemy odpowiedni aparat słuchowy światowych producentów: Siemens, Phonak, Oticon, Rion
- udzielimy porady i wszelkich informacji dotyczących aparatów

jesteś użytkownikiem aparatu słuchowego - zapewnimy

- przegląd techniczny oraz porady
- środki do pielęgnacji, baterie oraz akcesoria
- wkładki uszne

Przychodnia Specjalistyczna  
ul. Dąbrowszczaków 5A  
gabinet 26

NFZ

Zapraszamy:  
od poniedziałku do piątku  
w godz. 8.00-16.00

www.fonem.waw.pl





# Przed Dniem Wszystkich Świętych

dokończenie ze str. 1

W roku 835 papież Grzegorz IV ustanowił osobne święto ku czci Wszystkich Świętych, wyznaczając je na dzień 1 listopada. Przypomina nam ono o tych wszystkich ludziach, których nazywamy świętymi, a którzy nie mają swoich osobnych dni w roku liturgicznym. Czcimy w tym dniu nie tylko świętych oficjalnie uznanych, beatyfikowanych, ale również tych wszystkich anonimowych wiernych, którzy już przebywają w niebie. Modlimy się w tym dniu nie tyle o nich, co do nich, prosząc o orędownictwo, bo wierzymy w tajemnicę świętych obcowania.

**- Zaraz po Wszystkich Świętych, 2 listopada Kościół obchodzi Dzień Zaduszny. Czy te święta się nie dublują? Jaka jest między nimi różnica?**

- Dzień Zaduszny obchodzony 2 listopada jest dniem modlitw za ludzi zmarłych, których dusze oczekują w czyśćcu na ostateczne spotkanie z Bogiem. O ile 1 listopada modlimy się do wszystkich świętych, o tyle w Dzień Zaduszny modlimy się za zmarłych potrzebujących jeszcze oczyszczenia, bo wierzymy, że to oczyszczenie mogą uzyskać poprzez modlitwę wiernych i Kościoła.

Trudno uwierzyć, że tradycja obchodów Dnia Zadusznego sięga czasów biblijnych. W Piśmie Świętym Starego Testamentu można odnaleźć wzmianki o zapisywaniu w specjalnych księgach imion zmarłych. Samo święto zostało ustanowione w 998 roku, nie przez papieża, lecz przez opata z Cluny, św. Odyłona, jako przeciwwaga dla pogańskich obrządków czczących zmarłych. Na dzień modłów za dusze zmarłych (stąd nazwa „Zaduszki”) Odylon wyznaczył pierwszy dzień po Wszystkich Świę-

tych. Tradycja ta rozprzeczniła się w całym Kościele dopiero w XIII wieku. Natomiast w wieku XIV zaczęto urządzać procesje na cmentarz do czterech stacji. Piąta stacja odbywała się już w kościele, po powrocie z cmentarza.

W Polsce tradycja Zaduszek zaczęła się tworzyć już w XII wieku, a z końcem XV, znana była w całym kraju. Od tego czasu 1 listopada służy wspomnieniu tych, którzy są zbawieni, a 2 listopada to wsparcie tych, którzy potrzebują naszych modlitw, bo jeszcze nie osiągnęli pełni szczęścia.

**- W takim razie na cmentarz odwiedzać groby powinno się chodzić 2 listopada, a nie 1?**

- Tak, nastrój, jaki towarzyszy nam 1 listopada, powinien mieć miejsce w dniu następnym. Fakt, że odwiedzamy groby w uroczystość Wszystkich Świętych ma, wydaje się, czysto administracyjne przyczyny. Po prostu 1 listopada jest dniem wolnym od pracy.

**- Dzień Zaduszny został ustanowiony jako przeciwwaga dla praktyk pogańskich. Czy jednak Zaduszki nie mają pogańskich korzeni? Nawiązują przecież do obrzędu „Dziadów”, jakie znamy z Mickiewicza?**

- Trzeba sobie uświadomić, że Kościół przejął wiele praktyk pogańskich. Wiara w to, że życie nie kończy się z chwilą śmierci, jest właściwa nie tylko chrześcijaństwu, ona jest właściwa ludziom, także poganom.

Z Zaduszkami związanych było niegdyś wiele ludowych zwyczajów i wierzeń. Porządkowano nie tylko groby, ale i domy, bo wierzono, że dusze zmarłych wracają tego dnia w miejsca, gdzie spędziły doczesne życie. Zostawia-

no otwarte furty i drzwi, aby dusze mogły wejść do domów, gdzie zostawiano dla nich pieczone pierogi, chleby, bób, kaszę i to, co się jadło na kolację. Wieszano też czysty ręcznik, obok stawiano wodę i mydło, aby dusze mogły się obmyć. Przekazywano sobie opowieści o spotkaniach z duszami zmarłych, błagających się po lasach, cmentarzach i w pobliżu kościołów. Bardzo niebezpieczne były dusze potępionych, które straszyły przy mostach, młynach i na rozstajach dróg.

Takie lokalne zwyczaje były przez Kościół zakazywane. Te, których nie udało się wyprzeć nawet surowymi zakazami, były adaptowane lub zastępowane znanymi dzisiaj formami. Zaduszki są wspólnym odpowiednikiem „dziadów”.

Dziady – to zwyczaj ludowy Słowian i Bałtów, wywodzący się z przedchrześcijańskich obrzędów słowiańskich. Obchodzono je dwa razy w roku – na wiosnę i na jesieni. Podczas obchodów starano się nawiązać kontakt z duszami zmarłych. W najbardziej pierwotnej formie obrzędu dusze należało ugościć, np. miodem, kaszą i jajkami, aby zapewnić sobie ich przychylność i jednocześnie pomóc im w osiągnięciu spokoju w zaświatach. Wędrującym duszom oświetlano drogę do domu, rozpalając ogniska na rozstajach, aby mogły spędzić noc wśród bliskich. Palenie ognia miało jednak i inne znaczenie. Ogień miał również uniemożliwić wyjście na świat upiórom, czyli duszom ludzi zmarłych nagłą śmiercią, np. samobójców. W tym celu rozpalano go na podejrzanej mogile. Echem tego zwyczaju jest zapalanie zniczy.

My oczywiście interpretujemy go zupełnie inaczej. Mówiąc o znaku światła odwołujemy się do słów Pana Jezusa, który powiedział: „Jestem światłością świata. Kto idzie za mną, nie będzie chodził w ciemnościach”.

Zostawianie jedzenia natomiast to symbol wspólnoty z tymi, którzy już odeszli. Do dnia dzisiejszego na terenach wschodniej Polski, Białorusi, Ukrainy i części Rosji kulturowane jest wnoszenie symbolicznego jedła na groby zmarłych. Zwyczaj biesiadowania przy grobie utrzymał się również wśród Cyganów.

**- Jak wyglądają obchody Wszystkich Świętych w innych religiach?**

- W prawosławiu podobne święto obchodzi się w pierwszą niedzielę po Pięćdziesiątnicy (Zesłaniu Ducha Świętego na apostołów) lub według innych źródeł – w sobotę przed Pięćdziesiątnicą. W Rosji, części Białorusi i Ukrainy utożsamia się takie święto, lub tylko Zaduszki z tzw. dniem rodzicielskim lub Radunicą, obchodzonym kilka razy w roku. Modlitwom w intencji zmarłych patronują św. Dymitr i Jan Chrzciciel.



U luteran nie ma kultu zmarłych. Przy wielu luterzańskich nekropoliach znajduje się dom, w którym mieszka gospodarz opiekujący się cmentarzem.

Kalwini polscy dostosowali pamięć o zmarłych do polskiej tradycji, gromadząc się w Dzień Zaduszny w cmentarnej kaplicy na okolicznościowym nabożeństwie.

Żydzi natomiast wspominają zmarłych w rocznicę śmierci, kiedy zapalają specjalną świecę i odmawiają modlitwę „Boże pelen miłosierdzia” lub tradycyjny kaddisz. W rocznicę śmierci słynnych rabinów i cadyków umieszczają na ich grobach karteczki z prośbami o wstawiennictwo.

**- Czy w innych krajach katolickich cmentarze są równie tłumnie odwiedzane jak w Polsce? Jakie są tam zwyczaje zaduszkowe?**

- Zwyczaje liturgiczne związane z Dniem Wszystkich Świętych i Zaduszkami są podobne, natomiast obyczaje wspomniania zmarłych są odmienne i różnią się w zależności od regionu. Na przykład w Hiszpanii groby są odwiedzane, choć nie tak tłumnie, jak w Polsce. Trzeba zacząć od tego, że cmentarze nie są tam podobne do naszych. W Hiszpanii od wielu lat rozpowszechniona jest kremacja zwłok, a cmentarze przypominają parki z murewanymi wielopiętrowymi grobowcami, w których przechowywane są urny z prochami. Bardziej niż palenie zniczy przyjęte jest zapalanie elektrycznych lampek.

Jednak w niektórych mniejszych miejscowościach Hiszpanii do dziś rozpalano ogniska, które mają wskazywać zmarłym drogę do domu, a jednocześnie służyć do tradycyjnego o tej porze roku pieczenia kasztanów.

W okolicach Alicante zachował się zwyczaj palenia świec w domach w nocy przed Zaduszkami, aby dusze zmarłych bliskich odnalazły drogę do domu. Jest to związane z dawnymi wierzeniami, że dusze zmarłych powracają na ziemię i szukają ciepła domowego. Wierzono, że siadają na poręczach krzesel, a nawet przemawiają do bliskich.

W niektórych rejonach Galicji robi się pierogi, które je się na cmentarzu. Koło Teruel do dziś zachował się zwyczaj bicia w dzwony w nocy z 1 na 2 listopada. W tym rejonie Hiszpanii wierzono, że w tę noc należy szczególnie dobrze się najęść, aby złe duchy miały w ciebie człowieka mniej miejsca do zajęcia. Należało mieć pod ręką pieczone kasztany i ciastka, a także wyłożyć nimi drogę do sypialni, a przede wszystkim polecić się jakiemś świętemu.

Bardzo ciekawe tradycje zaduszkowe istnieją na Litwie. Do dzisiaj w tamtejszych zwyczajach można zaobserwować elementy obrzędu „Dziady”. To właśnie w Solecznikach, w miejscowości oddalonej o 50 km od Wilna, Adam Mickiewicz 2 listopada 1821 roku oglądał obrzęd Dziadów. Żywa jest również tradycja zanoszenia jedzenia ubogim i dawania większej jałmużny żebrakom. Kiedyś wierzono, że są oni pośrednikami pomiędzy światem żywych i umarłych.

W południowej części kraju, graniczącej z Polską zachował się zwyczaj palenia na cmentarzu wspólnego ogniska, przy którym, po odwiedzeniu grobów mieszkańcy wsi gromadzą się na zbiorowej modlitwie.

Jeszcze jeden zwyczaj wiąże się z pogańskim kultem drzew. W pogańskiej Litwie wierzono, że po śmierci człowiek przeistacza się w drzewo. Na mogile mężczyzny sadzono zatem dąb, jawor, modrzew, a na mogile kobiety – lipę lub wierzbę. Ta za-

pomniana tradycja ostatnio się odradza. Na wileńskim cmentarzu Antokolskim jest kilka mogił, gdzie zamiast krzyża, bądź kamienia nagrobego zasadzone jest drzewo.

**- Przy omawianiu obchodzenia Zaduszek w różnych kulturach nie sposób nie wspomnieć o Halloween. Jaki jest rodowód tego święta?**

- Halloween wywodzi się z rytów celtyckich. Obchodzone jest w nocy z 31 października na 1 listopada. W kalendarzu celtyckim 31 października był dniem przesilenia zimowego, a zarazem początkiem roku. Tego dnia obchodzono jedno z najważniejszych świąt - Samhain. Zgodnie z rytami odnowy wygaszano wtedy ogień na ołtarzach i zapalano nowy. W wigilię tego dnia obchodzono święto zmarłych. Właśnie z tych celtyckich zwyczajów wywodzi się amerykański Halloween.

To święto zostało przeniesione na kontynent amerykański przez imigrantów irlandzkich w latach 40. XIX wieku. Nazwa jest przeróbką angielskiego All Hollows Eve, co znaczy Wigilia Wszystkich Świętych w połączeniu z celtyckim Samhain. Najbardziej znanym symbolem tego dnia jest wydrążona dynia ze świeciakiem w środku. Dla irlandzkich chłopów oznaczała błędne ogniki, uważane za dusze zmarłych. Obecnie jest jednym z elementów kostiumów, w jakie przebiera się młodzież w czasie halloweenowych zabaw.

- Mimo coraz większej popularności Halloween pozostał w kręgu europejskiej tradycji. Niech Dzień Wszystkich Świętych będzie dla nas przede wszystkim dniem zadumy i refleksji nad sensem ludzkiego życia.

**- Dziękujemy za rozmowę.**

**Rozmawiała**  
**Joanna Kiwiłso**

**nowa gazeta praska**

Następna gazeta - 5 listopada

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk EDYTOR Sp. z o.o. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adiacji i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem ■ lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-708 Warszawa, ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 lok. 2  
tel./faks 022 618-00-80, 022 618-24-38

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14  
strona internetowa - [www.ngp.pl](http://www.ngp.pl)

e-mail dla tekstów - [ngp@ngp.pl](mailto:ngp@ngp.pl)

dla reklam i zdjęć [reklama@ngp.pl](mailto:reklama@ngp.pl)

redakcja: [redakcja@ngp.pl](mailto:redakcja@ngp.pl)

**OGŁOSZENIA DO GAZETY PRZYJMUJĄ**  
redakcja - adres i godziny jak wyżej  
nasi przedstawiciele, którzy przyjadą do Państwa:

**Bogumiła 0507-257-824,**  
**Jagoda 0605-037-515**  
**Paweł 0609-490-949**

oraz biuro ogłoszeń:

„Marcin” ul. Światowida  
róg Ćmielowskiej paw. VIA  
tel. 022 423-63-64, 0606-969-280



**DOM POGRZEBOWY TARCHOMIN**

ul. Mehoffera 52, tel. 022 428-27-32

całodobowe pogotowie pogrzebowe

tel. 0609-231-229, 0608-332-406

